BIBLIOTECA
da Paroquia de N.a S.a do Monte Claro
AUREA — RS

LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 28 października (outubro) — 1980 — Nr 3.700 — (42/80)

Pożar wojny rośnie

Wojna między Irakiem i Iranem weszła już w czwarty tydzień i nic nie wskazuje na to, by miała się wnet skończyć. I w miarę, jak ta wojna się przeciąga, coraz więcej państw widzi się zmuszonych zająć stanowisko po jednej lub po drugiej stronie. Pierwszym krajem, który opowiedział się wprost w obronie Iraku, jest Jordania.

Władca Jordanii Hussain wysyła broń i żywność do Iraku, a nawet oddał do jego dyspozycji 40 tys. swych żołnierzy. Nawet Arabia Saudyjska, sprzymierzeniec Zachodu, sprzyja Irakowi, obawiając się wpływu sfanatyzowanych irańskich wyznawców islamizmu w swym państwie. W swej własnej obronie, władca Khaled zwrócił się do USA o pomoc w formie nowych broni, jak np. samolotów radarowych (Savacs) oraz rakiet przeciwlotniczych.

Po stronie Iranu opowiedziała się Syria, udzielając mu pomocy w materiale wojennym. Egipt skłania się na stronę Iraku ze względu na osobistą przyjaźń prezydenta Sadata z szefem Iraku — Saddan Hussain. Ze swej strony Izrael jest mocno zaniepokojony pomocą udzieloną Irakowi przez Jordanię oraz nowym traktatem przyjaźni zawartym ostatnio między ZSRR i Syrią. Ta ostatnia opowiedziała się w obronie Iranu.

HAFEZ ASSAD, prezydent Syrii, stanął po stronie Iranu w jego wojnie z Irakiem, dostarczając mu materiału wojennego pochodzącego ze Związku Sowieckiego, z którym Syria odnowiła Pakt Przyjaźni.

* * *

Turcja zależąca dotąd całkowicie od nafty irańskiej, zachowuje pozycję neutralną, choć mówi się, że dostarcza ona Iranowi niektórych części zamiennych do samolotów produkcji amerykańskiej. To samo czynią Japonia i Korea Południowa. Warto tutaj nadmienić, że Iran był głównym dostawcą nafty do Japonii i gdyby wojna na Bliskim Wschodzie trwała dłuższy czas, przemysł japoński przeżywałby ciężki kryzys.

Związek Sowiecki zajął stanowisko podejrzane. Z jednej strony wspomaga Irak poprzez Jemen Południowy i Etiopię, z drugiej zaś strony udziela pomocy Iranowi posługując się Syrią, choć oficjalnie zachowuje pozycję neutralną. Stany Zjednoczone natomiast wzmocniły obronę Arabii Saudyjskiej oraz utrzymują w Zatoce Perskiej 25 okrętów wojennych, by gwarantować wolny przejazd tankowców przez Cieśninę Ormuz.

Rzut oka na Chile

Prezydent Figueiredo był niedawno przyjmowany z wielkimi honorami i wielką sympatią przez Juntę Wojskową oraz przez mieszkańców Santiago. Wizyta Szefa Brazylii była jeszcze jednym wyłomem w izolacyjnym murze utworzonym przez wiele państw zagranicznych (głównie zachodnio europejskich) od czasu zamachu stanu dokonanego przez armię w 1973 roku. Chile jest krajem liczącym 756.945 km kw. powierzchni oraz prawie 11 milionów mieszkańców. 89,5 proc. ludności wyznaje katolicyzm, mniejszość zaś stanowią protestanci i wyznania mojżeszowego. Jest też mały procent Indian wyznających monoteizm (jedno bóstwo).

Obszar Chile ciągnie się wzdłuż wybrzeża Oceanu Spokojnego na przestrzeni 4.265 km (długości) i o pasie szerokim na 402 km. Junta Wojskowa rządzi po dyktatorsku, ponieważ Kongres pozostaje zamknięty od 1973 roku. Wszystkie partie polityczne zostały rozwiązane w 1977 roku. Armia chilijska liczy 85 tys. ludzi. Roczne wydatki na zbrojenia oblicza się na 750 mln. dolarów.

Ostatnie referendum na temat reformy Konstytucji i wolnych wyborów w 1985 roku wypadło pomyślnie dla Junty Wojskowej, dając jej przedłużenie władzy na dalsze kilka lat. Nie można pominąć faktu, że dzięki liberalnej polityce ekonomicznej

GEN. PINOCHET, prezydent Chile, umocnił władzę Junty Wojskowej na dalsze kilka lat, dzięki ostatniemu referendum w którym 64 procent społeczeństwa wypowiedziało się za dalszymi rządami Junty.

***

skarb państwa podnosi się z ruiny przy pomocy kapitałów zagranicznych oraz inicjatywy prywatnych przedsiębiorstw krajowych. Stolica chilijska Santiago założona została w 1541 roku przez zeglarza Pedro de Valdivia.

Cały obszar Chile ciągnie się łańcuchem górskim ze szczytem Aconcagua (najwyższy w Ameryce Łacińskiej — ponad 6 tys. m) oraz styka się z fiordami i lodami Ziemi Ognistej. Santiago liczy 4,5 miliona mieszkańców. Posiada największą bibliotekę w Ameryce Łacińskiej oraz nowoczesny system kolejki podziemnej łączącej 4 strony miasta.

Chile jest najbardziej zeuropejzowanym krajem Ameryki Łacińskiej dzięki obecności licznych etnii: hiszpańskiej, angielskiej i niemieckiej. Głównym portem chilijskim jest Walparaiso, obok niego zaś miasto letniskowe Vina del Mar. Obszar pustynny na północy kraju posiada olbrzymie pokłady miedzi i saletry, które eksportuje się na szeroką skalę. Wszelkie dziedziny sportu cieszą się wielką popularnością wśród młodzieży chilijskiej.

Bez więźniów politycznych

Jeszcze jeden etap na drodze demokratyzacji kraju zakończył się, gdy ostatni więzień polityczny — José Sales de Oliveira — został wypuszczony na wolność. Odtąd w Brazylii nie ma więcej osób uwięzionych za swe przekonania polityczne, co jest wypadkiem rzadkim nawet w niektórych państwach demokratycznych.

Proces demokratyzacyjny odbywa się etapami, by przygotować teren do pełnej liberalizacji tak wśród polityków, jak i w społeczeństwie. Do tego przyczynia się istnienie sześciu partii politycznych, które mogą się organizować, dowolnie zabierać wolny głos. Całkowite ustanie cenzury prasy również przyczynia się do lepszej i skutecznej informacji społeczeństwa o najważniejszych problemach kraju.

Jest rzeczą zrozumiałą, że opozycja domaga się pełnej demokratyzacji bez jej progresywnych etapów. Tak np. lider PMDB — Ulysses Guimarães wyraził się, że "nikt nie wierzy w pełną demokratyzację". Naczelny szef partii PP — Tancredo Neves — twierdzi, że "demokratyzacja ugrzęzła, i jeśli Brazylia nie zrealizuje reform pod egidą sprawiedliwości społecznej — może nastąpić rewolucja so-

ISRAELIM ABI-ACKEL, minister Sprawiedliwości bronił stanowiska rządu w sprawie wydalenia z Brazylii włoskiego księdza Vito Miracapillo, który odmówił odprawienia Mszy św. w dzień Niepodległości Brazylii. Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości wstrzymał jednak jego deportację, przeprowadzając szczegółowe dochodzenia.

cjalna".

Ivete Vargas, kierowniczka partii PTB, jest zdania, że "należy wykorzystać etapy demokratyzacji, by dojść do ideałów, których bronimy". Leonel Brizola — prezes partii PDT — domaga się, by "na miejsce liberalizacji systemu arbitralnego położyć fundamenty pod zwołanie Zgromadzenia Narodowego (Constituinte) poprzez powszechne i wolne wybory". Luis Inácio da Silva (Lula) — lider partii PT — oświadczył, że "abertura" polityczna jest niczym innym, jak powierzchownym projektem zmiany systemu rządów, by pozostać przy władzy, tj. oddać pierścienie, by nie stracić palców".

Natomiast liderzy partii rządowej z senatorem José Sarney na czele utrzymują, że "rytm demokratyzacji jest szybszy, aniżeli można się było tego spodziewać. Przezwyciężono najtrudniejszy etap liberalizacji. Obecnie należy skonsolidować partie polityczne, które będą ważnym instrumentem do osiągnięcia nowych zdobyczy demokratycznych".

Bezpośrednie wybory w 1982 r.

Niedawno odbyło się spotkanie głównych szefów trzech partii: José Sarney — PDS, Ulysses Guimarães — PMDB i Tancredo Neves — PP. Na spotkaniu tym uzgodniono, że opozycyjne partie PMDB i PP poprą rządowy projekt o poprawce Konstytucji wyznaczający powszechne wybory na gubernatorów stanów w 1982 r. oraz wygaśnięcie mandatów senatorów "bionicos" w 1986 roku.

Opozycja skomentowała ostro stanowisko rządowej partii PDS, dzięki której nie doszło do zatwierdzenia projektu o zwróceniu Kongresowi wszystkich jego prerogatyw (przywilejów). Ponieważ opozycja nie godziła się na dwa warunki, by władza wykonawcza (rząd) mogła procesować parlamentarzystów (nietykalność poselska) oraz wyznaczać terminu na zatwierdzenie projektów rządowych — partia PDS opuściła salę Kongresu, a sama opozycja nie zdołała zgromadzić potrzebnej liczby głosów.

Pomimo tej przegranej, opozycja skłonna jest głosować za projektem rządowym, ustanawiającym powszechne głosowanie na wybór kandydatów na gubernatorów. O powszechnych wyborach na prezydenta państwa w 1982 r. nie może być na razie mowy. Wyboru tego dokona specjalne Kolegium Wyborcze. Powszechne zaś wybory na gubernatorów są już dużym osiągnięciem na drodze dalszej demokratyzacji.

Partie opozycyjne nie ustaną jednak w swych wysiłkach, by w wyborach 1986 r. osiągnąć powszechne głosowanie na prezydenta państwa i prefektów tych Municypiów, które dotąd zaliczone są do zony o bezpieczeństwie narodowym (segurança nacional). Jednemu tylko się dziwią liderzy partii opozycyjnych, dlaczego władze federalne niedowierzają zapewnieniom opozycji, że ona poprze projekt poprawki Konstytucji o powszechnych wyborach na gubernatorów.

Najlepszym dowodem dobrej woli opozycji jest to, że już dziś myśli ona poważnie nad wyznaczeniem swych kandydatów na gubernatorów różnych stanów Brazylii.

ZATWIERDZENIE STATUTÓW NIEZALEŻNEGO SYNDYKATU SOLIDARNOŚĆ

Dnia 22 października br. władze PRL, po 27 dniach impasu, zatwierdziły wreszcie statuty Niezależnego Syndykatu Robotniczego pod nazwą Solidarność, który zrzesza już 8 milionów robotników z całej Polski. Cała trudność w dojściu do zatwierdzenia statutów polegała na wymaganiu władz, by niezależny syndykat uznał nad sobą kierującą rolę partii komunistycznej. Syndykat odmawiał początkowo tego kompromisu twierdząc, że punkt ten jest zawarty w Konstytucji państwa. Chodziło jednak o to, by zdanie: "kierownicza rola partii" weszło do statutów. Co też się stało. Uznanie oficjalne statutów niezależnego syndykatu miało miejsce w Częstochowie w obecności przedstawiciela władz Tadeusza Mazowieckiego oraz 2 tysięcy robotników. Jeden z liderów syndykatu — Marian Jurczyk — oświadczył podczas tego spotkania, że robotnicy nie są wrogami socjalizmu. Chcą oni, by wszyscy Polacy szukali dobra Ojczyzny, a polskie kobiety by zapomniały, co to jest "stać w ogonkach".

Zakusy na wolną prasę

UNESCO — organizacja działająca z ramienia ONZ — zamierza przedstawić do zatwierdzenia swój projekt kontrolujący wszelkie informacje przez międzynarodowy związek prasowy. Inaczej mówiąc, kontrolę nad informacjami utrzymywałyby władze rządowe wszystkich krajów należące do tego porozumienia.

Gdyby doszło do zatwierdzenia tego projektu, informacje pochodzące z całego świata nie zależałyby od zawodowych korespondentów czy reporterów, lecz od funkcjonariuszy rządu tego lub innego kraju. Ściślej zaś mówiąc, zależałyby od ministerstwa informacji danego państwa. Tymczasem wszyscy wiedzą, że np. kraje Trzeciego Świata rządzone są w swej większości przez władze dyktatorskie.

W wyniku tego, każdy rząd podawałby informacje dalekie od obiektywizmu względnie dalekie od prawdziwego stanu rzeczy. Wystarczy przypomnieć rolę jaką odgrywał Goebels w Niemczech za czasów Hitlera, jak również prasę sowiecką utrzymującą społeczeństwo w ignorancji odnośnie polityki wewnętrznej i zagranicznej. "Żelazna Kurtyna" nie znikła całkowicie z granic sowieckich, czego dowodem była niedawno Olimpiada w Moskwie.

Już w 1972 roku Związek Sowiecki i Republika Białoruska przedstawiły podobny projekt w UNESCO, który jednak nie przeszedł. Wówczas Moskwa oskarżyła wielkie prywatne agencje zachodnie jak: AP, UPI, REUTERS, AFP o praktykę kolonializmu i o zamilczanie wiadomości podawanych przez sowiecką agencję TASS. UNESCO zapomina, że w 1978 roku przyjął projekt o fundamentalnych zasadach informacji odnoszących się do praw człowieka, do potępienia rasizmu i propagandy wojennej.

Demokratyczna prasa Zachodu sprzeciwia się wprost projektowi UNESCO twierdząc, że właśnie ona jest jedynym obrońcą obiektywnych i rzeczywistych informacji o tym co się naprawdę dzieje w świecie. Informacje rządowe państw Trzeciego Świata będą się opierać na własnych interesach, ideologiach i tłumaczeniach.

◆ **JEROZOLIMA** — Władze Izraela podpisały umowę z USA, która gwarantuje dostawę nafty dla Izraela. Jak wiadomo — państwa arabskie zwalczające Izraela nie eksportowały nafty do tego kraju.

◆ **BRASILIA** — Deputowany Alvaro Dias wyjawił podczas sesji Federalnej Izby Deputowanych, że z eksploatacji złota w stanie Pará skarb narodowy zyskuje jedynie 10 procent. Reszta zaś jest sprzedawana w obce ręce.

◆ **RZYM** — Zmarł ostatnio 80-letni Luigi Longo, były generalny sekretarz włoskiej partii komunistycznej, który był kontynuatorem niezależnej polityki partyjnej od Moskwy, rozpoczętej przez Palmiro Tagliatti.

◆ **WATYKAN** — Papież Jan Paweł II, podczas ogólnej audiencji dla wiernych, wyraził życzenie, by "kryzys społeczny w Polsce zakończył się w duchu i respekcie dla praw człowieka, godziny i robotników. Polska bowiem zapłaciła ogromnymi ofiarami i cierpieniami za swą niepodległość".

◆ **MOSKWA** — Dotychczasowy premier sowiecki Aleksej Kossygin ustąpił ze swego stanowiska z powodu zdrowia, a jego miejsce zajął 75-letni Nikołaj Tikhonow, wierny współpracownik prezydenta Breżniewa.

◆ **WATYKAN** — Stefan Kardynał Wyszyński spotkał się ostatnio z Ojcem św. Janem Pawłem II, by z nim omówić sprawę statutów niezależnego syndykatu robotniczego SOLIDARNOŚĆ, o redakcję których toczy się jeszcze spór między robotnikami a władzami PRL.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ **RIAD** — Arabia Saudyjska zwiększyła produkcję nafty z 9,5 miliona ton do 10,4 mln. ton, czyli o 900 tys. beczułek dziennie. Cena beczułki wynosi 30 dolarów tj. o 2 dolary mniej aniżeli nafta innych krajów arabskich.

◆ **BAGDAD** — Rzeczoznawcy wojskowi są zdania, że w wojnie między Irakiem a Iranem większe straty ekonomiczne poniósł Irak na skutek zbombardowania przez lotnictwo irańskie rafinerii w Barsa, kombinatu petrochemii w Khor Al-Zubair, gazowni w Ani Zala oraz nadbrzeża eksportowego w Fao. Irak traci dziennie 60 mln. dolarów w wyniku zniszczenia tych obiektów.

◆ **BRUKSELA** — Dowództwo NATO przyjęło z powrotem Grecję na członka tego Paktu. Grecja wycofała się z niego w 1974 r. na znak protestu przeciw inwazji Turcji na Cypr. USA uzyskają teraz 4 ważne bazy greckie na południu Europy.

◆ **HELSINKI** — Ostatnie wybory municypalne w Finlandii przyniosły wielkie zwycięstwo konserwatystom. Drugie miejsce zajęła partia centrum, a dopiero trzecie — komuniści, którzy stracili 1,9 proc. głosów.

◆ **NOWY JORK** — Utworzyła się w tych dniach komisja złożona z kanclerzy państw neutralnych, która ma pośredniczyć w doprowadzeniu do porozumienia między Irakiem i Iranem, celem zakończenia działań wojennych.

◆ **WARSZAWA** — Komitet Centralny partii zatwierdził wreszcie statut syndykatu niezależnego pod nazwą SOLIDARNOŚĆ, dodając do nich kompromis, że liderzy tego syndykatu uznają kierowniczą rolę Komitetu Centralnego. Niezależny syndykat przyjął ten kompromis.

◆ **MOSKWA** — Prezydent Breżniew skrytykował ostro kierowników Komitetu Centralnego, składając na ich barki winę, dlaczego społeczeństwo ZSRR odczuwa wielkie trudności ekonomiczne, głównie w sektorze rolnictwa i wyżywienia. Planowaniu i administracji brak nowoczesnych metod — powiedział Breżniew.

◆ **FORTALEZA** — W miejscowości Aracatu wykryto pokłady nafty na głębokości 400 m. Minister Przemysłu i Handlu Camilo Penna pokłada wielkie nadzieje w tym odkryciu. Nadmienił on także, że nie zbraknie alkoholu dla samochodów nowych względnie przystosowanych do tego paliwa.

◆ **KURYTYBA** — Już trzeci tydzień trwa strajk profesorów szkół podstawowych i gimnazjalnych, którzy domagają się znacznej podwyżki swych poborów miesięcznych. Władze stanowe twierdzą, że budżet stanowy nie pozwala na to, by uwzględnić ich wymagania.

◆ **WARSZAWA** — W stolicy Polski odbyła się niedawno wystawa produktów brazylijskich przemysłowych i konsumpcyjnych, ciesząca się wielkim wzięciem wśród zwiedzających. Wystawa ta miała na celu zwiększyć obroty handlowe między Brazylią i Polską.

◆ **PEKIN** — USA i Chiny podpisały układ na eksport zboża amerykańskiego w ilości 24 mln. ton w ciągu najbliższych 4 lat. Układ ten wzmocni kandydaturę Cartera, ponieważ rolnicy USA będą mogli sprzedać swe zbiory, które zostały wstrzymane na eksport do Rosji po jej inwazji na Afganistan.

PODSŁUCHANE...

KRONIKA RIO DE JANEIRO:

TARGI MIĘDZYNARODOWE

Dnia 8 października bieżącego roku zostały otwarte w Rio de Janeiro, w dzielnicy Jacarepagua — 20-ste, Doroczne Targi Międzynarodowe. Pomimo dość dużego deszczu około 300.000 zwiedzających wykupiło prawie wszystkie towary na ten dzień przygotowane. Trzeba dodać, że już na godzinę przed otwarciem około 10.000 pracowników, zajętych przygotowaniem inauguracji Targów — wykupiło prawie wszystkie artykuły w niektórych kioskach i barakach. Baraków tych wybudowano około 200, na przestrzeni mniej więcej 20.000 metrów kwadratowych. Otwarcia Targów dokonał prefekt miasta Rio de Janeiro — Julio Coutinho w asyście przedstawicieli władz cywilnych i kościelnych. Miał miejsce również "coquetel", ofiarowany przez organizatorów dla zaproszonych gości i reprezentacji cudzoziemskich.

W kiosku irackim wykupiono wszystkie dywany, ceny dochodziły do 20.000 kruzeirów. W kiosku maltańskim wykupiono cały zapas czekolady, serów Camembert i innych. Kiosk iracki ma sprowadzić jeszcze wielki zapas daktyli i rodzynek. W kiosku Związku Sowieckiego zabrakło wódki "Stolicznoj" i "Maskowskoj". Zapowiadają, że 2.000 litrów wystarczy najwyżej do soboty. Ceny Cr$ 900,00 za 1 litr i Cr$ 690,00 za pół litra. W kiosku chilijskim sprzedawano kilimy i bambusowe fujarki. (0,5 ltr. — 690 kruzeirów). W kiosku norweskim sprzedawano z wielkim powodzeniem płaty sztokfisza po 400 kruzeirów za sztukę. W barakach brazylijskich największym powodzeniem cieszyły się towary importowane, oraz towary skonfiskowane, jako kontrabanda: Pończoszki, koszulki, majteczki, parasolki itd. Olej z soji również kupowano z ochotą po 42 kruzeiry za puszkę. Jednym słowem dzień inauguracji Targów pomimo silnego deszczu i chłodu udał się nadspodziewanie. **M. K.**

NOWA KSIĄŻKA AUTORA "CZERWONYCH MAKÓW"

Feliks Konarski, podpisujący się pseudonimem Ref-Ren, autor słynnej piosenki "Czerwone Maki na Monte Cassino", od lat mieszkający w Chicago w samym środku polskiej dzielnicy — przygotowuje do druku zbiór nowel pt. "Twarze z gutaperki" i zamierza go wydać jeszcze przed końcem bieżącego roku. Tom ten liczyć będzie 150 stron druku. Oto, co autor "Czerwonych Maków" mówi o swojej książce "Twarze z gutaperki": "Są to barwne opowiadania oparte na faktach autentycznych, pisane błyskotliwą prozą. W opowiadaniach tych główne postacie autor opatrzył anonimowanymi nazwiskami, niemniej jednak wiele osób odnajdzie w nich siebie. Opowiadania są pasjonujące i w wielu wypadkach demaskatorskie. Dowiadujemy się z nich o rzeczach i wydarzeniach znanych tylko nielicznym, a niekiedy wstydliwie ukrywanych lub owianych mgiełką tajemniczości. Nowele są pisane językiem prostym, nieskomplikowanym i zarazem jędrnym i dowcipnym, czasem wzruszającym i chwytającym za serce". — Feliks Konarski (Ref-Ren) jest sam swoim wydawcą i księgarzem. Prócz tego w swym mieszkaniu nagrywa na aparaturze dźwiękowej swój cotygodniowy program godzinny, nadawany przez jego radiostację "Czerwone Maki" (Ref-Ren's Red Poppies Hour) i najwięcej słuchany przez chicagoską Polonię. Wraz z żoną Niną Oleńską — Feliks Konarski jest bardzo popularny nie tylko w Chicago, ale we wszystkich polskich skupiskach w USA i Kanadzie. Ref-Ren wystawia co roku kilka swych programów rewiowych — aktualnych komedii, operetek z udziałem polskich artystów miejscowych a także z Europy.

SAMOCHÓD ELEKTRYCZNY MA PRZYSZŁOŚĆ

Zgodnie z zapewnieniem przedsiębiorstwa Gurgel, w przyszłym roku rozpocznie ono produkcję kamionetki Itaipu E-400 o napędzie elektrycznym. Firma ta już w 1974 roku wypuściła dwuosobowy samochód Itaipu, który jednak nie znalazł licznych nabywców. Nowy obecnie typ wozu E-400, którego próba wypadła pomyślnie, zdolny będzie przewozić ciężar 400 kg na odległość 125 km, zużywając energię akumulatorów o połowę tańszą od oleju diesel. Pierwsze wozy tego typu ukażą się w połowie przyszłego roku, a jego cena wyniesie 600 tysięcy kruzeirów z tym, że wydatki na wóz mogą być pokryte w ciągu trzech lat. Tymczasem w Anglii jedynie jedna firma mleczna posiada 4.500 małych ciężarówek do rozwożenia mleka. Dzięki tym wozom cena mleka jest tańsza o 30 procent. Używając bowiem oleju diesel, transport mleka wymagały podwyższenia ceny. Ze swej strony Japonia już od 35 przeszło lat posiada 4 tys. samochodów elektrycznych. W latach 1971-76 Ministerstwo Handlu przeznaczyło 28 mln. dolarów na rozbudowę fabryk wozów elektrycznych. Obecnie wobec wojny na Bliskim Wschodzie zwiększono wydatnie inwystycje na ten cel. Również Stany Zjednoczone nie pozostają w tyle. Firma amerykańska Gulf and Western Industries przygotowuje się do produkcji 120 tys. samochodów o napędzie elektrycznym. Wielkie inwestycje przeznacza rząd USA na udoskonalenie wozów tego typu. Nad tym problemem pracuje już 46 przedsiębiorstw prywatnych. Najważniejszym problemem samochodów elektrycznych są baterie. Zajmują dużo miejsca, ich ciężar jest znaczny i wymagają częstego doładowania (200 razy w ciągu roku), i wytrzymają 6 - 7 lat. Udoskonalone wozy elektryczne mogą rozwijać szybkość 80 km na godzinę na przestrzeni 250 km. Nie ulega więc wątpliwości, że samochody elektryczne są wozami najbliższej przyszłości.

DROBNE INFORMACJE

Powróciły z Polski następujące osoby: Konsul Generalny PRL — Jan Maj, Ks. Tadeusz Dziedzic, który bawił u krewnych, Ks. Gerard Wałęga — proboszcz parafii w Marfrze - SC. (Każdy ksiądz choć urodzony w Brazylii i należący do Południowej Prowincji Misjonarskiej ma prawo do odbycia jednej podróży do Europy, m. in. do Polski). Ks. José Carlos Fonsatti, który odbył trzyletnie studia w Rzymie, studiując Pismo św. Do Rzymu pojechał na studia prawnicze Ks. Antoni Cyiulik, gdzie spędzi trzy lata. Ci dwaj ostatni księża będą profesorami w misjonarskim Instytucie Filozoficznym, którego piękny gmach jest w budowie w pobliżu Orleansu. Jak się dowiadujemy, p. Tadeusz Krul, który od połowy kwietnia przebywa w Polsce, gdzie czuje się jak ryba w wodzie dzięki licznym znajomościom wśród zespołu Mazowsza oraz krewnych których przypadkowo odkrył, ma powrócić z tej podróży w listopadzie, uciekając przed zimą. W Rzymie studiuje jeszcze ks. Szymon Wałęga dział socjologii na dwuletnim kursie, zaś z początkiem października br. wyjechał do Polski by odwiedzić rodzinę ks. Marian Litewka — pracujący w pastoralnej - drogowej.

UWAGA! UWAGA!

W SPRAWIE OPŁAT PRENUMERATY "LUDU"

Rok 1980 ma się już ku końcowi, a spora ilość czytelników nie opłaciła swej prenumeraty za rok 1980, która teraz jeszcze wynosi Cr$ 400,00. Wysyłamy obecnie upomnienia i kto nie opłaci do grudnia 1980 r. wstrzymamy wysyłkę gazety.

PRENUMERATA ZA ROK 1981 jest wytypowana na Cr$ 750,00, tak płatna z góry, jak i z początkiem 1981 r. i wszystkie zaległe lata płacone po Nowym Roku 1981 będą liczone po cenie Cr$ 750,00.

Wskutek stałej i dużej inflacji zarzuciliśmy dawny system przyjmowania z góry opłaty prenumeraty "Ludu", płaconej po cenie aktualnej. To głównie przyczyniło się do naszego deficytu. Powtarzamy jeszcze raz — prenumerata za rok 1981, wynosi obecnie Cr$ 750,00.

Administracja.

KRONIKA RIO DE JANEIRO:

Towarzystwo Dobroczynności "POLONIA"

(DOKOŃCZENIE)

Wejść w układ ze Związkiem Sowieckim, aby zniszczyć hitleryzm, potem wejść w układ z Chinami, aby zniszczyć Związek Radziecki i co dalej Szary Człowieku? Z kim wejść w układ tedy, gdy cała Europa będzie stawać się coraz bardziej żółta? Przepraszam za tę dygresję! Wróćmy do spraw Towarzystwa.

Następnie przewodniczący Zebrania zarządził jednominutowe milczenie, aby uczcić zmarłych, w tej kadencji Zarządu, członków Towarzystwa. Są to: śp. Lucyna Fedoroska, śp. ks. Franciszek Zbik i śp. Maria Heinrich. Następnym punktem programu było omówienie przez p. P. Bergman działalności Zarządu w roku 1979-80. Roboty było sporo i trudności szalone, jakoś jednak Zarząd, przy wspólnym wysiłku pokonał trudności. Organizował święta narodowe, wykonał szereg prac porządkowych i budowlanych, pomimo szczupłych możliwości finansowych. Nowy dach, budowa depozytów, klozetów, itd. — to prace, które zostały wykonane. Miejmy nadzieję, że jak wszystko pójdzie w tym tempie, to nasze prawniki wreszcie doczekają się eleganckiej i wygodnej siedziby... (A szczęście było tak blisko!... jak mówi poeta, tylko nie było zgody!). P. Bergman, kończąc swe sprawozdanie złożyła serdeczne podziękowanie p. I. Jeśmanowi za wydatną pomoc w organizacji świąt narodowych, oraz całemu Zarządowi za uczciwą i dobrą współpracę. Następne sprawozdanie kasowe i komisji rewizyjnej odczytała p. Eleonora Plater. Sprawozdanie sekcji administracyjnej odczytała p. Anastazja Rusak. Sprawozdanie sekcji podobiecznej — p. Aniela Gabriel. Sekcji młodzieżowej — p. Wincenty Pawelec. Każde sprawozdanie kończyło się rzęsistymi oklaskami. Ze specjalnym zadowoleniem przywitali obecni, szeroko komentowaną wiadomość, że zostały wybudowane i zaopatrzone we wszystkie potrzebne utensylia aż cztery wygódki dla płci obojga i inne tym podobne luksusowe urządzenia. Przynajmniej teraz członkowie nie będą zmuszeni wystawać w ogonku, zwłaszcza przy obfitym wchłanianiu piwa i innych produktów moczo-pędnych. Dalszy ciąg programu Zebrania, to otworzenie dyskusji nad sprawozdaniami, trwało to bardzo krótko, gdyż wszystkie sprawozdania były bardzo rzeczowe, zwięzłe i dobrze opracowane, więc Zebranie uchwaliło przez aklamację udzielenie ustępującemu Zarządowi — absolutorium z podziękowaniem.

Nowy Zarząd został również wybrany jednogłośnie przez aklamację według projektu Zarządu ustępującego. Przedstawia się on następująco: prezes — p. Paulina Bergman; 1-szy wiceprezes — p. Anastazja Rusak; 2-gi wiceprezes — p. Tomasz Sawicki; 1-szy sekretarz — p. Szymon Fedorowski; 2-gi sekretarz — p. Tomasz Łychowski; 1-szy skarbnik — p. Eleonora Plater; 2-gi skarbnik — p. Aleksander Marian Janas. Radni: p. Aniela Gabriel, p. Janina Sadowska, p. Jolanta Radziwiłł, p. Barbara Brocka. Rada Nadzorcza: p. Ignacy Jeśman, p. Julia Barcińska, p. Maria Jakurska, p. Roman Skowroński, p. Władysław Dzieciołowski, p. Witold Czajkowski, p. Zofia Wysocka. Komisja Rewizyjna: p. Anna Jeśman, p. Eugeniusz Syrkis, p. Janina Michałowska, p. Krzysztof Skowroński, p. Roman Brocki. Zastępcy: p. Alfred Gręziak, p. Anna Maria Targowska, p. Gerard Piesiecki, p. Marianna Brocka, p. Romana Skalska.

W walnych wnioskach, między innymi zwolniono p. Buszto wą, wdowę po zasłużonym członku, śp. Romanie Buszta — od płacenia składek, oraz złożono wnioski i plany na przyszłość, jeśli chodzi o nową sekcję rozrywkową, dalszy ciąg prac sekcji młodzieżowej, studia języka polskiego i historii; bardziej konkretne przystąpienie do nauki pieśni i piosenek polskich, oraz tańców narodowych. Tutaj dodam od siebie, że jeśli chodzi o stroje regionalne krakowskie, to czas by było wreszcie zakończyć sprawę tych "kozackich" portek. Spodnie krakowskie, zresztą tak jak i inne spodnie strojów polskich, regionalnych — to zwykłej szerokości spodnie, w tym wypadku, w paski biało-czerwone, wpuszczone w buty z cholewami, zawsze czarne, a nie jakieś niesamowite "zaporskie sztany"! Kto to projektował? Weszły również nowe wnioski ogólnych prac nad zdobyciem większych zasobów finansowych, w celu zapewnienia godziwej pomocy dla podopiecznych. Od miesiąca listopada br. składka miesięczna, członkowska będzie wynosić Cr$ 50,00 co jest jeszcze nieporównanie niskie w stosunku do innych towarzystw i klubów brazylijskich. Przewodniczący, jak zawsze dowcipny, podał nawet wniosek, ku różnemieszeniu całej sali, aby w przyszłości członkowie byli przyjmowani tylko do trzydziestu lat wieku, prawdopodobnie dlatego aby zaradzić projektom i wnioskom, którym towarzyszy skleroza, czyli jak to popularnie nazywa się — "rozmiękczenie mózgu". Ostatnim punktem było podziękowanie Przewodniczącemu za dobre, szybkie i rzeczowe prowadzenie zebrania. Zebrani podziękowali mu rzęsistymi oklaskami. **M. K.**

Śp. Siostra Gertruda Maria Wiśniewska

SIOSTRA MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO

Dnia 19 października bieżącego roku zmarła w szpitalu Nossa Senhora das Graças w Kurytybie, po długiej i ciężkiej chorobie śp. Siostra GERTRUDA MARIA WIŚNIEWSKA, mając 75 lat wieku, 55 lat życia zakonnego i 50 lat temu jak przybyła jako misjonarka z Polski do Brazylii. Była bardzo utalentowaną osobą. Sprawowała różne prace jako nauczycielka, hafciarka i szwaczka paramentów kościelnych, organistka, przełożona w szpitalach, asystentka Prowincji a w końcu zajmowała się pracą pastoralną przy chorych w szpitalach. Przez długi czas zajmowała się chórem brazylijskim w kościele św. Wincentego w Kurytybie gdzie swym graniem i wspaniałym głosem upiększała nabożeństwa na chwałę Boga. Była też dyrektorką Stowarzyszenia Polskich Dzieci Maryi w kościele św. Wincentego.

Śp. Siostra Gertruda poszła do Domu Ojca Niebieskiego, ale pozostawiła po sobie wśn niezapomnianych cnót oraz przykładnej i wiernej służby w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia.

Mszę św. pogrzebową odprawił ks. dyrektor Jerzy Morkis i odprowadził zwłoki na Cmentarz Parafialny w Abranches. Wszystkim, którzy wzięli udział we Mszy św. i w pogrzebie, Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia składa serdeczne Bóg zapłać.

Wieczne odpoczywanie racz Jej dać Panie!

SIOSTRY MIŁOSIERDZIA.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - PR

LUD

Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 222-1057 (PBX)
80.000 — Curitiba
Paraná Brasil

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Diretor Responsável:
Pe. José Orlovski
Diretor Superintendente:
Pe. João Novak

Colaboradores:
Pe. Lourenço Biernaski
Pe. José Zając
Pe. Ladislau Serzysko

Expediente: "LUD"
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba:
Livro "B" N.º 126 de 9-12-1946.
Averbado sob n.º 62.090 de 22-8-1962.
Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.
A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 13,30 do 18,00.
W soboty: od 8,00 do 10,30.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1980

Poczta zwykła:

W Brazylii — za rok 1980	Cr$ 400,00
W Brazylii — za rok 1981	Cr$ 750,00
W krajach północno i południ.-amerykańskich	58 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii	65 dolarów
Cena egzemplarza	Cr$ 20,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ
W USA: Rev. Wojciech Sojka St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16001.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Do Redaktora "Ludu w Kurytybie.

Wielebny Księże Redaktorze!

Ze wzruszeniem i przejęciem przeczytałem w dopiero teraz otrzymanych, lipcowych numerach "Ludu", oraz w "Biuletynie Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii" za czerwiec - lipiec - sierpień opisy pobytu Ojca świętego w Brazylii i w szczególności w Kurytybie; czytałem zresztą poprzednio podobne opisy także i w prasie, ukazującej się w Polsce, oraz w prasie międzynarodowej i polskiej emigracyjnej.

Jako od sześćdziesięciu lat przyjaciel społeczności polskiej w Brazylii, a przed sześciu laty gość, przez niestety krótkie tylko miesiące, na brazylijskiej ziemi, pragnę wyrazić Wam, Drodzy Rodacy, radość ze szczęścia, jakieście przeżyli i przyłączyć się do Waszych uczuć, jakich doznawaliście, witając wśród Was Głowę Kościoła — który zarazem jest synem tego samego co i my wszyscy, polskiego narodu.

Pozwalam sobie, z całą skromnością człowieka, którego głos niewiele waży, ale który przecież zna Wasze życie i myśli z wielką troską o Waszych losach i Waszej przyszłości, wystąpić dzisiaj z okazji tych wielkich chwil, któreście przeżyli i które z pewnością przekształciły całe życie Waszej zbiorowości i stanowią w tym życiu moment zwrotny, z następującym apelem. Niechaj wizyta Papieża-Polaka wśród Was stanie się punktem wyjścia do odrodzenia się w życiu społeczności polskiej w Brazylii tego, co jest drugim obok wiary katolickiej, najcenniejszym skarbem, jaki przodkowie Wasi, emigrując do Brazylii, ze sobą z Polski przywieźli: polskiego języka.

Język ten doznał w Brazylii, w ostatnich z górą czterdziestu latach, wielkiego uszczerbku. Stało się to pierwotnie nie z Waszej winy. Ale w ostatnich dziesięcioleciach Wasze własne zaniedbanie przyczyniło się do utrwalenia tego. Naprawcie to! Zacznijcie gorliwiej posługiwać się polskim językiem. Nauczcie się dobrze tego języka, jeśli go nie znacie, lub władacie nim słabo. Pilnujcie, by Wasze dzieci mówiły dobrze i chętnie po polsku.

Niech Wasi sąsiedzi Ukraińcy będą dla Was pod tym względem przykładem. Oni przecież tak gorąco troszczą się o swój język!

Apeluję do Was, byście jeszcze teraz, jeszcze w tym roku, założyli wielką organizację, której celem byłaby troska o polski język i której oddziały potworzone by były w każdym mieście i miasteczku w Brazylii, w którym żyją Polacy, oraz na każdej polskiej kolonii, przy każdej parafii, niemal na każdej linii po koloniach. Oby organizacja ta zaczęła odgrywać w życiu Waszej społeczności taką mniej więcej rolę, jaką ongiś na ziemi polskiej odgrywała Polska Macierz Szkolna i pokrewne jej organizacje, takie jak Towarzystwo Szkoły Ludowej, czy Towarzystwo Czytelń Ludowych. Niechby przybrała ona nazwę Towarzystwo Obrony Polskiego Języka, albo jakąkolwiek inną, jaką uznalibyście za właściwszą.

Zwracam się w szczególności z apelem do tych wszystkich, którzy odegrali główną rolę jako organizatorzy przyjęcia Ojca świętego w Kurytybie, tworząc komitet tego przyjęcia, by stali się komitetem założycielskim tej organizacji!

W nadziei, że apel mój nie przeminie bez echa, pozostaję, łącząc wyrazy prawdziwego poważania.

Jędrzej Giertych

Londyn N. 15 3ET
175, Carlingford Road
4 października 1980 r.

Do Matki - Polki w Brazylii

Dnia 20 lipca Polska Telewizja nadała 40 minutowy wywiad z p. Tadeuszem Krulem, przebywającym w Polsce od 26 kwietnia, w popularnym programie "Klub Sześciu Kontynentów", prowadzonym przez redaktora i podróżnika p. Ryszarda Badowskiego. Pośród blisko pół setki nadesłanych listów, jeden z nich miał szczególne znaczenie dla naszego współpracownika. Jest on uznaniem za zasługi dla Matki p. Krula w kraju wieniu polskości. Ze względu na wartość zawartości listu i upoważnieniem adresata przepisujemy treść, która może służyć jednocześnie jako część dla tych wszystkich Matek - Polek które przeszczepiły w swoje dzieci miłość do Matki-Ojczyzny, opuszczonej z potrzeby.

"Drogiemu Rodakowi — Panu Tadeuszowi Krulowi, składam tą drogą gorące podziękowanie za tyle pięknych wzruszeń, których doznałam słuchając Jego opowieści, pełnych umiłowania Ojczystego Kraju.

"Urzeczona i pięknym językiem ojczystym i wielkim sercem Polaka, chcę życzyć, oby więcej takich Ambasadorów miała nasza Ojczyzna. Żywiłam nadzieję, na spotkanie Pana w Rzeszowie, o którym z takim sentymentem wspomniał Pan — ale niestety nie miałam tego szczęścia, — dlatego ośmielam się napisać.

"Najbardziej wzruszyła mnie ta wpojona przez Matkę miłość do Ojczyzny. Pamięci tej Czcigodnej Matki-Polki dedykuję te słowa:

BRONISŁAWA KRUL

Matko-Polko z dalekiej brazylijskiej ziemi,
dla której kiedyś brakło miejsca tu, między swymi,
dla której w Ojczyźnie brakło chleba —
niechaj Ci Bóg przychyli nieba.
Niech pamięć rąk pracowitych i serca polskiego
przykładem będzie zawsze, dla każdego,
szczególnie dla tych, co zdala od kraju
myślą już i sercem nad Wisłę wracają.
Matko-Polko — choć brakło tu chleba dla Ciebie,
całą swą miłość do Polski przekazałaś z siebie
na syna — ucząc go mowy ojczystej
i uczucia wpoiłaś weń święte i czyste.
Z tęsknotą mówiłaś o skowronkach szarych
i o łanach złocistych zbóż jarych,
o przylotach i odlotach bocianów,
i o makach czerwonych wśród łanów.
Roskochałaś serce Syna do Ojczyzny Mu nieznanej
ale bliskiej, drogiej, świętej i nad wszystko ukochanej.
Za to Ci Matko-Polko dzięki nasze i chwała,
Syn Twój — to wzór Polaka i... to zapłata cała.
Stąd zabierze Polskę w sercu i Jej grudkę ziemi,
żal, żeś tak daleko od nas, a nie między swymi,
że nie szumi Ci tam Wisła, ani brzozy swojskie,
ale za to bije mocniej Syna serce polskie!

Jadwiga Antos — Rzeszów, 26-VII-1980 r.

JAN KRAWCZYK

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI

JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

(7)

Potrząsnęła głową. Nic podobnego — po prostu nie może sobie wyobrazić, co się stało. Przez Szwecję udało się jej dostać do Anglii a stamtąd tutaj, do Brazylii. Zyła z tego, co jej wypłacało Poselstwo RP. Był to zasiłek w funtach angielskich. Czekała na koniec wojny, by wrócić do kraju i odszukać męża...

— A tam — powiedziała, — zapraszam pana do naszego majątku.

I zaraz mi pokazała zdjęcie, przedstawiające ten majątek, w Rohotnie, w Nowogródzkim: widok na jezioro, na jego tle grupa pań konno, w strojach amazonek, a między nimi...

— Oto jestem ja...

Na zdjęciu jest młodziutka, a tu przede mną siedzi kobieta gdzieś około pięćdziesiątki, siwiejąca, zatroskana i uciekająca myślami w przeszłość, która nie ma już najmniejszych szans powrotu.

Dużo jeździła po świecie, sama i z mężem. Była także i w Arabii...

— Tam jeden z szejków zakochał się we mnie — wyznała.

Ten szejk posiadał wprawdzie już uzupełniony harem, ale ta dama z dalekiego Lechistanu tak mu przypadła do serca, że kosztem kilku hurysek gotów był wprowadzić ją do swego domu. Wziął tedy Roycewicza na bok i powiedział:

— Allach jest wielki i wielki jest jego prorok Mahomet. I wielka jest ich chwała. Ale większą ona będzie, gdy obaj zrobimy dobry i uczciwy interes...

I w ten sposób kołował przez dłuższy czas, aż w końcu zaproponował Roycewiczowi cztery huryski ze swego haremu, za żonę. Rotmistrz ani okiem nie mrugnął, tylko powiedział:

— Mało!

Wtedy szejk począł podnosić cenę. Do czterech zaofiarowanych nałożnic z własnego haremu dorzucał po jednej, po trzy kobiety. Wreszcie zniecierpliwił się i zaprowadził niewiernego Lacha do własnej stadniny i kazał wybierać sobie konie...

Roycewiczowa roześmiała się.

— Proszę sobie wyobrazić, mnie — za konia najczystszej rasy araba!

Oczywiście Roycewiczowa musiała bujać mnie w żywe oczy, ale nie okazałem po sobie ani cienia wątpliwości. Niech wierzy, że wierzę — trzymałem się tej zasady. Nikomu to nie zakodziło.

Najciekawsza rozmowa z nią zaczęła się, gdy pokazała mi wycinki swoich "utworów", publikowanych w krakowskim tygodniku "As". Były to jakieś opowiadania, wspomnienia i coś w rodzaju jakby reportaży. Prowadziła towarzyskie życie, miała kontakty z literatami. Na dowód pokazała mi zdjęcie, na którym jakiś typ wyglądał zza drzewa z wyszczerzonymi zębami i obnażonym nożem w ręku.

— To jest Piasecki, Sergiusz Piasecki — objaśniła.

— Ten od przemytu?...

— Właśnie, ten sam.

Czytałem o nim na parę lat przed wybuchem wojny. Tygodnik warszawski, "Wiadomości Literackie" zapoznał swych czytelników z tym typem. Był, zdaje się, oficerem straży pogranicznej, pił i grał, aż się zadłużył po szyję. Aby ratować swoją sytuację materialną począł uprawiać przemyt do i ze Związku Radzieckiego. Władze polskie nakryły go i w wyniku tego znalazł się w więzieniu. Za kratami, z nudów począł pisać i te więzienne wypociny posłał do jakiejś redakcji czy do wydawnictwa, ktoś tym się zainteresował i wydano w końcu, o ile się nie mylę, pod tytułem "Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy" czy coś w tym sensie. Były to wspomnienia przemytnika. Chwyciło i czytelnicy poczęli sobie wydzierać z rąk do tak to "arcydzieło". Piasecki z dnia na dzień stał się z przemytnika pisarzem. Ktoś gdzieś zainterweniował gdzie należy i w konsekwencji Piasecki znalazł się na wolności.

W pewnym okresie pewni ludzie, nawet jeśli posiadają przeszłość bardziej niż czarną, stają się modni i rozrywani. Tak było z Piaseckim. Stał się gościem wielu salonów, jako człowiek "egzotyczny". Tym sposobem trafił i do majątku państwa Roycewiczów.

Roycewiczowa nie mogła się jego nachwalić, była dla niego pełna uwielbienia i podziwu.

Dlaczego?

Właśnie, dlaczego?

Nie potrafiła wyjaśnić. Może po prostu nie chciała i dlatego zaproponowała spacer brzegiem morza. A właściwie był to brzeg oceanu Atlantyckiego. Plaża o tej porze dnia była jeszcze pustawa, tu i ówdzie widziało się zaledwie pojedyńcze jednostki plażowiczów. Spienione fale morskie z szumem biegły ku brzegowi i kładły się na biały piasek.

(C. d. n.)

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

INTENSYWNA "LEKCJA POLSKIEGO" W MASMEDIACH NRF

Tak wiele i z takim respektem o Polsce i Polakach w języku niemieckim jeszcze nie pisano i nie mówiono jak w czasach ostatnich. Powódź tysiąca informacji, komentarzy, spekulacji, reportaży, felietonów, wywiadów, fotografii i filmów zalała całą prasę niemiecką, radio i telewizję.

Miejsce pogardliwego od setek lat "durnego Polaka" ("der dumme Polake") nagle zajął "dzielny Polak" (der mutige Pole"). Polska szkapa zaprzężona w chłopski wóz na gumowych kołach, nieodłączny od lat rekwizyt niemal wszystkich reportaży z Polski, symbol polskiego standardu kulturalnego i gospodarczego, przeszła do lamusa a jej miejsce zajęła nowoczesna stocznia i młody, inteligentny i odważny robotnik polski, wiedzący czego chce i o dziwo! — nie mający pietra przed krasnoarmiejcem.

Doszło nawet do tego, że radio niemieckie nadawało przez kilka dni skrót historii polskiej, zwłaszcza najnowszej.

"Mutige" Polacy wzbudzili sensację i podziw ale niewielu Niemcom dodali tejże "Mut" - odwagi. Dotyczy to zresztą tak samo NRD. Dziennikarz zachodnioniemiecki w jednym z reportaży ze stolicy komunistycznej części Niemiec w ciągu 5 minut trzykrotnie powtórzył swój pogląd, że Niemcy wschodni odczuwają wobec Polaków satysfakcję, że lepiej się gospodarzą ale równocześnie i kompleks niższości (!) wobec ich odwagi. W obrosłej w tłuszcz dobrobytu NRF nie tylko należy mówić o kompleksie zawystydzenia wobec odwagi Polaków, ile raczej o wyraźnie występujących symptomach braku woli obrony wobec groźby sowieckiego imperium, i to występującego zarówno w masie społeczeństwa karmionego od lat uczuciem przerażenia i respektu wobec wszechmogących Rosjan, którego nastroje najlepiej charakteryzuje popularne powiedzenie "lieber rot als tot", tj. "lepiej być czerwonym niż trupem" — jak i wśród liberalnych i socjaldemokratycznych polityków, którzy — dziś nie powinno być na ten temat wątpliwości — sterują uparcie w kierunku finlandyzacji kraju. Liberalne rządy NRF dążą do rozluźnienia związków z USA i stopniowego podporządkowywania się celom sowieckiego imperializmu.

Strajk na polskim Wybrzeżu był dla Niemców niewątpliwie intensywną lekcją. Część chociażby tej nauki z pewnością nie pójdzie w las.

(Wyjątek z "Dziennika Polskiego")

ROZBUDOWA FLOTY ZSRR

LONDYN — Związek Sowiecki jest w trakcie intensywnej rozbudowy swej marynarki wojennej, która powiększy się wkrótce o osiem nowych jednostek — cztery lotniskowce o napędzie atomowym, każdy o wyporności 75.000 t i cztery krążowniki klasy "Kirow" o wyporności po 32.000 t. Z chwilą ukończenia budowy tych jednostek ZSRR będzie dysponował najnowocześniejszą marynarką wojenną świata. Jedynie USA posiadają dwa równorzędne lotniskowce — "Nimitz" i "Dwight D. Eisenhower".

Zdaniem ekspertów Związek Sowiecki może w każdej chwili włączyć do akcji 240 łodzi podwodnych, podczas gdy sojuszniczy NATO jedynie 150. Związek Sowiecki dysponuje wybiegającym w daleką przyszłość planem rozbudowy marynarki wojennej i handlowej. Posiadana już w tej chwili marynarka wojenna przewyższa zapotrzebowanie w zakresie obrony.

PRACE NAD USUWANIEM OLEJU

Zmorą naszych czasów stają się coraz częstsze wypadki zanieczyszczenia wód morskich ropą naftową. Dlatego też w laboratorium firmy BASF prowadzone są prace nad usuwaniem oleju, a przede wszystkim ropy naftowej z wód morskich. W badaniach tych mają być wykorzystane gąbki poliuretanowe. W tym celu konieczne jest opracowanie poliuretanu, z którego wytworzona gąbka może działać w różnych warunkach, a więc na powierzchni morza spokojnego, jak też przy dużych falach na wodach płynących, w studniach itp. Ponadto specjaliści widzą konieczność opracowania linii technologicznej, przede wszystkim zaś specjalnego urządzenia do rozpraszania gąbki po wodzie.

PODZIEMNY PARLAMENT

Podziemny parlament będą mieli Australijczycy. Tak bowiem nazwano budowę nowego gmachu w stolicy kraju Canberze, który pomieści federalny Senat i Izbę Reprezentantów.

Projektantom nie zabrakło fantazji. Zaplanowali wybudowanie gmachu wewnątrz wzgórza, na którym stanie stalowa konstrukcja przypominająca paryską wieżę Eiffla, z flagą narodową. Reszta pokryta będzie trawnikami i alejami spacerowymi dla mieszkańców miasta. Ze wzgórza będą jedynie wystawać dwa skrzydła kompleksu, w kształcie bumerangu.

Całość ma być gotowa w 1988 roku, w 200 rocznicę przybycia na kontynent pierwszych białych osadników.

WOJENNA TAJEMNICA PODWODNYCH SKAŁ

Rybacy odkryli wśród podwodnych skał u wybrzeży Danii wrak bombowca. Jak się okazało był to brytyjski "Halifax", zestrzelony przed 35 laty. Za sterami znaleziono szkielet pilota i po pamiątkowym zegarku zidentyfikowano go jako Australijczyka Hugha McLeana. Brakowało zaś ośmiu dalszych członków załogi, którzy według dokumentów z czasów wojny znajdowali się na pokładzie.

Niedawno w duńskiej miejscowości Bispebjerg odbył się pogrzeb, spóźniony o 35 lat. Wzięli w nim udział koledzy pilota z brytyjskich sił powietrznych.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ **Mecze eliminacyjne** w piłkarskich mistrzostwach świata przyniosły następujące wyniki: Rumunia - Anglia 2x1 (wielka niespodzianka), Włochy - Luksemburg 2x0, Francja - Cypr 7x0, Irlandia - Szwecja 3x0, Portugalia - Szkocja 0x0, ZSRR - Islandia 5x0, Walia - Turcja 4x0, Belgia - Irlandia 1x1.

◆ **Spotkania Międzynarodowe:** Polska - Czechosłowacja, na stadionie w Chorzowie, zakończyło się remisem 1x1 z udziałem 40 tysięcy widzów. Santos wygrał mecz towarzyski rozegrany w Sewilli z drużyną z tą samą nazwą w stosunku 1x0. Pita — lewy łącznik Santosu był najlepszym graczem na boisku.

◆ **W mistrzostwach paulistańskich** koszykówki męskiej drużyna Sirio wygrała z Francana — wicemistrzem świata w stosunku 78x71, wykazując większe doświadczenie i opanowanie podczas gry. Sirio był dwukrotnym mistrzem Brazylii w koszykówce.

◆ **Piłkarz Zico,** doskonały łącznik klubu Flamengo, pobiera największą gażę w piłkarstwie brazylijskim, zarabiając miesięcznie 800 tysięcy kruzeirów, nie licząc drugiej takiej sumy za reprezentowanie francuskiej fabryki materiałów sportowych "Le Coq Sportif" oraz krajowych firm handlowych.

◆ **Piłkarskie mistrzostwa świata w USA,** które jeszcze kilka lat temu wydawały się utopią, są obecnie bliskie rzeczywistości. Dopuszcza się możliwość zorganizowania ich w 1896 roku, jeśli Kolumbia nie będzie w stanie przejąć roli gospodarza mistrzostw. Brazylia również podała swą ofertę.

◆ **Międzynarodowy turniej** tenisowy pań o 200 tys. dolarów — rozegrany w Las Vegas — zakończył się triumfem zaledwie 15-letniej Amerykanki Andrej Jager, która w spotkaniu finałowym pokonała Czeszkę Mandlikową w trzech setach: 7x5, 3x6 i 6x3.

◆ **W turnieju lekkoatletycznym,** który odbył się w Tokio z udziałem ośmiu państw (USA, W. Brytania, RFN, ZSRR, Polski, Włoch, Finlandii i Japonii), włączonym obrachunku kobiet i mężczyzn — punktacja przedstawia się następująco: ZSRR — 175,5, USA — 138, RFN — 137,5, Wielka Brytania — 136, Polska — 134, Włochy — 132, Japonia — 96 i Finlandia — 89 punktów.

◆ **W lidze paulistańskiej** do półfinałów zakwalifikowały się już drużyny: São Paulo, Ponte Preta i Internacional (Limeira). Czwarty uczestnik wyłoni się z pomiędzy Corinthians i Guarani.

◆ **W Mundialito,** który będzie rozegrany w Urugwaju z końcem br. i z początkiem roku przyszłego, wezmą udział państwa mające na swym koncie zdobycie chociaż jednego tytułu mistrza świata. Trener Telé Santana zamierza powołać piłkarzy brazylijskich na trzy tygodnie przed tym turniejem, by osiągnąć lepszą zgrę.

PACZKA UPOMINKOWA

zawsze miłym prezentem dla Twoich bliskich w Polsce.

ZAPOZNAJ SIĘ Z NOWYM CENNIKIEM I ZNAJDZIESZ

— bogaty wybór paczek

— wyższą jakość

— większą różnorodność w paczkach

Zlecenia przyjmują i dodatkowych informacji udzielają autoryzowani dealerzy

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH NEW YORK, N. Y. 10003

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria
a PÉROLA

RUA XV — 430
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA PARANÁ

Casa Vermelha

Artykuły żelazne, Naczynia kuchenne, Druty, Sprzęty aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do przemysłu i rolnicze. Materiały elektryczne i sanitarne, Śruby, Piły, Siatki druciane, Oleje, Farby i pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 e 223-4208
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo à Igreja da Ordem)
C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA PARANÁ

31 NIEDZIELA ROKU

(Ewangelia według św. Jana 11, 21-27)

✝ **Rzekła tedy Marta do Jezusa: Panie, gdybyś tu był, nie umarłby mój brat. Wiem jednak i teraz, że Bóg sprawi wszystko, o co tylko Go poprosisz. Rzekł do niej Jezus: Twój brat zmartwychwstanie. Odpowiedziała Marta: Wiem, że zmartwychwstanie, (ale dopiero) podczas zmartwychwstania w dniu ostatecznym. Rzekł na to Jezus: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Jeśli ktoś we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nigdy nie umrze. Czy wierzysz w to? Odpowiedziała Mu: Tak, Panie, wierzę, że jesteś Mesjaszem, Synem Bożym, który przyszedł na świat.**

+

"Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie" (4. Ezdr. 2,34)

Dzień Zaduszny, Święto Umarłych, przypomina nam, iż wielu z naszych najbliższych wyprzedziło nas na drodze do wieczności. Nie są w niebie, bo Chrystus powiedział, iż nic skalanego nie wejdzie do Królestwa niebieskiego. Nie są w piekle, bo Miłosierdzie Boże jest większe, niż nasza nieprawość. Cierpią w czyścu: "będzie zbawiony tak jednak, jakoby przez ogień" (1. Kor. 3,15).

I dlatego pamiętajmy o naszych zmarłych. Jeśli kiedy, to dziś dochodzi nas głos zza grobu: "Zmiłujcie się, zmiłujcie się nad nami, przyjaciele nasi, albowiem ręka Pańska nas dotknęła" (Job. 19,21). I dlatego módlmy się za naszych zmarłych: bo zbawienną jest rzeczą modlić się za zmarłych, aby od grzechów byli wolni" (Ks. Mach. 12,46). Ofiarujmy za nich dobre uczynki, jak to czynił stary Tobiasz.

Przede wszystkim jednak pamiętajmy o powiedzeniu, iż stary musi umrzeć, a młody może. Echo słów Pisma świętego: "Dziś mnie, jutro tobie" (Ektyk. 38,23). Nie potrzeba myśleć o śmierci, jak to czynią kameduli przy spotkaniu, mówiąc "memento mori" (pamiętaj o śmierci), ale żyjmy tak, jakby dzisiejszy dzień był ostatni w życiu.

I dlatego jak święty Paweł umierajmy codziennie temu wszystkiemu, co nas oddziela od Chrystusa, jednym słowem żyjmy święcie, jak Bóg przykazał, a tak urzeczywistnimy na sobie słowa Apostoła Narodów: "Dla mnie życiem jest Chrystus, a śmierć zyskiem" (Filip. 1,25).

A. Z.

Boutin

— ADUBOS LIQUIDOS ENVY
— ADUBOS COMPOSTOS
— ADUBOS SIMPLES
— PULVERIZADORES
— FUNGICIDAS
— INSETICIDAS
— HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 224-1296
Caixa Postal, 1130 — Telegr.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

RÁDIO IGUAÇU
DA FUNDAÇÃO DE SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,30 às 16,00 horas. Homenagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.
83.700 — Araucária - PR — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20
Fone: C. N. 041-842-1132

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

W LECIE 1982 ROKU OJCIEC ŚWIĘTY ODWIEDZI ANGLIĘ

Brytyjskie pisma z radością podały wiadomość, że Ojciec św. przyjął zaproszenie i odwiedzi Wielką Brytanię, w roku 1982. Będzie to pierwsza w historii wizyta papieża w Anglii i będzie miała charakter czysto ekumeniczny — oświadczył arcybiskup Westminsteru kardynał Basil Hume, nie ma więc mowy o jakichkolwiek komplikacjach natury konstytucyjnej czy politycznej.

Jan Paweł II zaproszony został przez rzymskokatolickich biskupów Anglii, Walii i Szkocji i oni odpowiedzialni będą za wizytę i opracują jej szczegóły. W tej chwili wiadomo tylko, że Ojciec św. w trakcie pobytu w Wielkiej Brytanii nie odwiedzi Południowej Irlandii. Dokładny termin też jeszcze nie został ustalony, ale prawdopodobnie przyjazd nastąpi na początku lata, już po Pucharze Ligi, ale przed rozpoczęciem Wimbledonu tak, że nie będzie kolidował z wielkimi telewizyjnymi imprezami sportowymi.

Rzecznik Whitehallu oświadczył, że część oficjalna wizyty sprowadzozna będzie do minimum, ponieważ Papież zaproszony jest przez Episkopat a nie przez Królowę i jej rząd. Niemniej — jak to miało miejsce w czasie poprzedniej wizyty papieskiej Jana Pawła II — oczekuje się, że spotka się i z Królową i z urzędującym premierem, jak również konferować będzie z ministrami.

Ten protokół wizyty ustalony będzie z arcybiskupem Westminsteru, rządem i — oczywiście — z Watykanem. Arcybiskup Canterbury dr Runcie, głowa Kościoła anglikańskiego, jest zachwycony "dobrą nowiną" i natychmiast napisał do Ojca św. list zapraszający do odbycia pielgrzymki do Canterbury na zwiedzenie katedry, położonej w pobliżu pięknego rzymskokatolickiego kościoła św. Tomasza. Papież odpisał dr Runcie, że nie może w tej chwili ustalić terminu, ale jak najlepiej przyjmuje to zaproszenie.

Rzecznik pałacu buckinghamskiego oświadczył, że Królowa z radością będzie oczekiwać na tę historyczną chwilę. Jeśli będzie wówczas w Anglii, to, oczywiście, spotka Ojca św. 17 października br. Królowa i książę Filip spotkają się z Janem Pawłem w Watykanie w czasie ich oficjalnej wizyty we Włoszech.

OŁTARZ WITA STWOSZA

KRAKÓW — Rozpoczęto tutaj prace nad dokumentacją fotogramometryczną ołtarza Wita Stwosza w Kościele Mariackim. Dokonane zostaną pomiary całości zabytku, fasady ołtarza i jego przekrojów w 4 poziomach. Wykona się także rysunki wszystkich rzeźb z ustaleniem ich dokładnych wymiarów oraz fotografie całości ołtarza, jego szafy, wszystkich figur i całego wystroju rzeźbiarskiego. W ten sposób powstanie rodzaj unikalnego atlasu szczegółowo dokumentującego dzieło wielkiego mistrza.

Dokumentacja taka będzie niezbędna przed przystąpieniem do konserwacji wielkiego dzieła, a konserwacja taka jest w tej chwili konieczna. Wpływy atmosferyczne — zanieczyszczenia przemysłowe przenikające do wnętrza świątyni — spowodowały znaczne zagrożenie i uszkodzenia ołtarza.

Jak dotąd, ołtarz — pomnikowe dzieło Wita Stwosza (ok. 1445 - 1533 r.) — tylko raz znalazł się poza Kościołem Mariackim, gdy opuszczający miasto hitlerowcy dokonali jego rabunku.

Po konserwacji, jaka nastąpiła w pierwszych latach powojennych, gdy ołtarz powrócił z wojennej tułaczki do Krakowa i eksponowaniu jego fragmentów w komnatach wawelskich, ponownie zamontowany został na swoim miejscu. To najwspanialsze dzieło sztuki nie miało do tej pory dokładnej dokumentacji.

Po zakończeniu prac nad ołtarzem przystąpi się również do dokumentacji wnętrza całego Kościoła Mariackiego.

W SKRÓCIE

— **W Kerali** (Indie południowe) jest więcej zgłoszeń do seminariów duchownych i do nowicjatów, niż pozwalają materialne środki Hierarchii. Problem przedstawia znalezienie pomieszczeń i środków na życie oraz na studia dla tylu zgłaszających się.

— **Niedawno** odbył się w Pekinie pierwszy Synod chińskiego Kościoła katolickiego. Celem Synodu był wybór nowych władz hierarchii kościelnej. W Synodzie wzięło udział około 200 delegatów.

— **W Indonezji**, w stolicy Dżakarcie, wychodzi dziennik katolicki "Kompas". Ma on największy nakład w tym kraju: 200.000 egzemplarzy i jest skutecznym środkiem kształtowania opinii w duchu chrześcijańskim. Choć liczba katolików wynosi tylko 5 procent ludności, jedna trzecia Indonezyjczyków czyta ten dziennik katolicki.

— **Skopje** w Jugosławii, miejsce urodzenia Matki Teresy z Kalkuty ogłosiło ją swą obywatelką honorową.

— **W Anglii** jest już obecnie ponad 200 placówek organizacji "LIFE" — Życie, która niesie pomoc kobietom w trudnej sytuacji z powodu ciąży. Wszystkie te grupy są samowystarczalne finansowo. Life posiada obecnie 40 domów, które mieszczą kobiety przed i po urodzeniu dziecka. "Life" zamierza otworzyć dalszych 40 domów.

— **Ankieta**, przeprowadzona wśród czytelników katolickiego tygodnika angielskiego "Universe" wykazała, że 48 procent odpowiadających uważa, iż najważniejszą sprawą w życiu Anglii jest nauka religii w szkołach.

— **Na Węgrzech** jedynie 6 - 7 procent uczniów uczęszcza na naukę religii. Lekcje mogą trwać tylko jedną godzinę na tydzień i muszą się odbywać w kościele. Zakazane jest używanie książek i podręczników do nauki religii, nie wolno zadawać prac ani robić notatek. — Prałat dza dr Piotr Modesto, w niku swych badań w tej sprawie.

— **Z inicjatywy KUL** grupa studentów z Polski. Kiedy miec oraz Włoch wykonywali gruntowne prace porządkowe na cmentarzu zydowskim w Lublinie. Studenci KUL podjęli się stałej troski o cetyczny wygląd tego cmentarza.

— **W Genewie** obradowała sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy z udziałem ponad 1.000 delegatów z krajów. Przedmiotem największej troski był problem światowego bezrobocia, który objęło już ponad 300 milionów osób zdolnych do pracy.

— **W Stanach Zjednoczonych** na 10 kardynałów przypada jeden Polak, na 38 arcybiskupów ani jeden Polak, na 267 biskupów jest tylko czterech polskiego pochodzenia, pięciu na wpół polskiego pochodzenia i dwóch emerytowanych Księży diecezjalnych. Polaków, jest trzy tysiące na 36.175. Dane te są oparte na statystyce z roku 1976.

— **W Jugosławii**, od czasu Tity nie nastąpiły znaczniejsze zmiany w stosunkach Kościoła i Państwa. W latach 60-tych i 70-tych zapanowało stosunkowo znaczna swoboda. Seminaria duchowne są pełne. Nie ma braku święceń, a Kościół jest generalnie zwarty. Ma on większą swobodę niż w nim Jan Paweł II w czasach za "żelazną kurtyną".

PIELGRZYMKA DO KRZYŻA NA GIEWONCIE

Do krzyża na Giewoncie w rocznicę jego ustawienia, odbywa się, jak co roku pielgrzymka. Po Mszy św. odprawionej w kaplicy przy klasztorze ss. albertynek na Kalatówkach pielgrzymi wyruszyli na szczyt, na którym w r. 1900 ustawiony został krzyż z okazji obchodzonego Roku Świętego. Odlana na tablica (zastąpiona nową w r. 1954) głosi: "Zbawicielowi ratującemu ta na przełomie wieków 1900 - 1901 wystawiła ten krzyż Podhale Zakopane ze swoim Proboszczem, wykonany w fabryce Józefa Góreckiego w Krakowie". Niedawno z okazji ostatniego Roku Świętego krzyż na Giewoncie został odrestaurowany staraniem parafii tatrzańskiej. Powiedział o nim Jan Paweł II w przemówieniu do pielgrzymów z Zakopanego: "... Ten krzyż na Giewoncie jest jak gdyby zwieńczeniem wielkiej świątyni Tatr świątyni Podhala, a poniekąd i świątyni całej naszej Ojczyzny".

CASA DAS SEMENTES
PROAGROPEC — PRODUTOS AGROPECUÁRIOS LTDA.
Comércio de: Sementes, Adubos, Inseticidas, Fungicidas, Equipamentos e Ferramentas Agricolas.
Rua Pedro Ivo, 739 (Perto da antiga Rodoviária)
Fones: 222-3478 e 232-9721
CURITIBA — PARANÁ

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
LIVRARIA E PAPELARIA
Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PABx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229
80.000 CURITIBA — PARANÁ

WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

Ruch Młodej Polski
Gdańsk, 26 września 1980 roku.

OŚWIADCZENIE

W dniu 23 września br. został aresztowany w Warszawie Leszek Moczulski — przywódca Konferencji Polski Niepodległej, jeden z czołowych działaczy polskiej opozycji demokratycznej. Władze PRL utrzymują, że powodem aresztowania Leszka Moczulskiego jest "poniżanie godności naczelnych organów władz P.R.L. w wywiadzie udzielonym przez niego zachodnio-niemieckiemu "Der Spiegel". Tym samym władze same stwierdzają, że jest on więziony z przyczyn politycznych. Innymi słowy jest on więźniem politycznym.

Obowiązkiem całej demokratycznej opozycji powinno być solidarne działanie na rzecz uwolnienia Leszka Moczulskiego. Z koncepcjami politycznymi i taktyką działania KPN i jego przywódcy Leszka Moczulskiego nie wszyscy muszą się zgadzać. Wszyscy jednak wystąpić muszą w obronie prawa do wolności słowa, z którego to prawa Leszek Moczulski korzystał. Uwięzienie go dobitnie wskazuje, że władze PRL w dalszym ciągu uważają, że represje policyjne, zamykanie ludzi w więzieniach, są dopuszczalnymi metodami prowadzenia walki politycznej. Jedynie poczucie własnej słabości wobec siły organizującego się społeczeństwa nie pozwala im na użycie tych metod na dłuższą skalę.

Brak zdecydowanej reakcji społeczeństwa na uwięzienie Leszka Moczulskiego stanowić może zachętę do dalszych represji wymierzonych w ludzi prowadzących niezależną działalność społeczną.

Wzywamy wszystkich Polaków do obrony Leszka Moczulskiego. Broniąc go, bronimy naszych praw do wolności słowa i przekonań.

Ruch Młodej Polski

STANISŁAW KANIA — NIEDOSTRZEGALNĄ WŁADZĄ

Kania od lat posiadał najwięcej władzy — oczywiście poza Gierkiem — ze wszystkich członków Politbiura. Jako sekretarz KC był rzeczywistym nadzorcą wojska i aparatu bezpieczeństwa. Chociaż Jaruzelski jest członkiem Politbiura, Kania z tytułu funkcji sekretarza KC nad nim górował. Te dwie jego funkcje dawały mu bezpośredni kontakt do najwyższych czynników armii i KGB w Moskwie. Miał tam też niekwestionowaną mocną pozycję osobistą. Charakter nadzorowanych przez niego resortów wymagał osłaniania tych powiązań tajemnicą.

Ale Kania sprawował też zwierzchnią władzę nad wydziałem administracyjnym KC, (sam zresztą od 1968 r. był przez trzy lata jego kierownikiem). Wydział ten ma szeroki zakres władzy. Do jego kompetencji należały m. in. nadzór nad sądownictwem jak również nad urzędem do spraw wyznań, czyli nad polityką rządu wobec Kościoła. Jak już widać Kania posiadał rozległy zakres władzy, chociaż nie demonstrował tego na zewnątrz.

KARTA Z PRZESZŁOŚCI

Po objęciu sekretariatu KC w kwietniu 1971 roku przeprowadził w Ministerstwie Spraw Zewnętrznych czystki antymoczarowskie. Usunął wiceministra gen. Matejewskiego, bliskiego przyjaciela Moczara, a zarazem bohatera wielkiej afery finansowej. Sprawa poszła do sądu. Matejewski otrzymał surowy wyrok. Może też jest mało znanym faktem, że w okresie poprzedzającym przyjazd Papieża do Polski Kania wypowiadał się w Politbiurze jako zwolennik tej wizyty, a później jako nadzorca służby bezpieczeństwa dał bezkonfliktowy jej przebieg.

Nie należy się łudzić, że Kania jest liberałem. Wręcz przeciwnie. Wszystko wskazuje od dawna, że jest zwolennikiem twardej linii (tak zresztą jak i Olszowski). Nie jest jednak tępo twardogłowy. Uznaje konieczność pewnych ustępstw przy koncesji, jeśli okoliczności tego wymagają. Można by go określić jako pragmatyka o silnej ręce. W sytuacji obecnej nie będzie zapewne chciał doprowadzić do spięcia. Wykazywało na to jego stanowisko w okresie strajkowym. Miał w swym ręku pełną władzę nad siłami bezpieczeństwa, a trzymał je na uwięzi ,rozumiejąc, że krwawe starcia przyniosą katastrofalne skutki — również dla partii. Nikogo nie powinno dziwić, że na pewno w miarę upływu czasu będzie starał się w rozmaity sposób ograniczyć powzięte przez partię zobowiązania i obietnice. Im szybciej społeczeństwo wykorzysta poczynione przyrzeczenia, tym dłuższa będzie trwałość osiągnięć strajkowych.

("Dziennik Polski")

JUBILEUSZOWY KONKURS CHOPINOWSKI

W przypadającym — jak co roku, 1 października — Międzynarodowym Dniu Muzyki rozpoczął się w Warszawie X Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina.

Jest to nie tylko konkurs jubileuszowy ale i rekordowy pod względem zainteresowania, tak ze strony odbiorców jak i uczestników: o jedno miejsce na sali Filharmonii Narodowej ubiegało się 10 słuchaczy. Z 212 zgłoszeń, które wpłynęły do biura konkursu, dopuszczono ostatecznie 180 kandydatów z 37 krajów ze wszystkich — poza Afryką — kontynentów.

O popularności patrona imprezy w świecie świadczy wyraźna przewaga ilościowa uczestników z krajów pozaeuropejskich: 34-osobowa ekipa reprezentuje USA, 23 kandydatów — Japonię, 6 osób — Chiny, są też kandydaci z Australii, Nowej Zelandii, Wietnamu, Kuby i wielu państw Ameryki Płd. Polskę reprezentuje sześcioro pianistów. Są to: Elżbieta Karaś-Krasztel, Kornelia Ogórkówna, Ewa Pobłocka, Paweł Skrzypek, Jerzy Sterczyński oraz Jerzy Tosik-Warszawiak.

Międzynarodowemu jury w 26-osobowym składzie przewodniczy Kazimierz Kord, a zasiada w nim wielu najwybitniejszych artystów i pedagogów z 18 krajów, m. in. M. Argerich, P. Badura - Skoda, M. Magaloff, L. Kentner.

Po trzech etapach, w finale konkursu znajdzie się 6 kandydatów, którzy podczas koncertów z udziałem Orkiestry Filharmonii Narodowej pod batutą T. Strugały walczyć będą o kolejność miejsc. Konkurs zakończy się 20 października br. konkursem laureatów.

O DOSKONAŁOŚCI

Śp. profesor Władysław Tatarkiewicz napisał, jak wiadomo, szereg wielkich dzieł z dziedziny filozofii jak "Historia filozofii", "Historia estetyki" oraz popularną, ale głęboką książkę "O sześciu". Wśród wielu innych jego publikacji poczesne miejsce zajęć musi zająć książeczka pt. "O doskonałości" wydana w roku 1976, na cztery lata przed śmiercią autora. Wydawałoby się, że określenie pojęcia doskonałości jest łatwe: coś co jest najlepsze, ale też stopień jakiegoś dobra, którego już więcej szyć nie można. Okazuje się, że nie jest to takie proste. Doskonałość wyrażona być może w różnych aspektach życia oraz w różnych dziedzinach nauki i w każdym wypadku inaczej będzie określona. Pojęcie doskonałości występuje w matematyce i fizyce, jest doskonałość moralna, estetyczna, ontologiczna i filozoficzna. Mało tego. Na przestrzeni dziejów ludzkiej interpretowano doskonałość w zupełnie maite sposoby często nawzajem się wykluczające. Umysł ludzki ma nieskończone możliwości spekulacyjne, ale dzięki temu człowiek może wnikać stopniowo. Dociekanie te prowadzą czasem do paradoksalnych formułowań jak to że: największą doskonałością jest niedoskonałość. Na przykład gdyby ktoś był doskonały to nie mógłby się ulepszać, tym samym nie miałby "prawdziwej doskonałości", bo ta polega na postępie. A więc jest doskonały przez swą niedoskonałość. W świetle powyższego sformułowania ciężko jak określić książkę "O doskonałości", wydaje mi się że jej ulepszyć nie można.

P. S. Egzemplarz tej książki jest w Bibliotece w POSK-u.

Stefan Brykczyński

IZOTOPY DIAGNOSTYCZNE

Wprowadzenie izotopów promieniotwórczych do medycyny umożliwia wykrywanie zmian chorobowych wymykających się dotychczas stosowanym metodom rozpoznawczym.

W Polsce zunifikowany zestaw aparatury przeznaczonej do takich analiz nosi nazwę "Standard" i produkowany jest przez wyspecjalizowane Zakłady Urządzeń Jądrowych "POLON". Stosuje się go w diagnostyce żołądka, wątroby, nerek, w badaniach tarczycy i mózgu. Wykorzystanie izotopów promieniotwórczych daje także możliwość wprowadzenia do przedstawienia narządów wewnętrznych określenia ich położenia, oceny wielkości i kształtu. Metody rozpoznania radiologicznego są bezbolesne dla człowieka.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

171)

Udała się i ta również. Dzięki pomocy Kolskiego wszyscy pacjenci byli załatwieni do godziny czwartej. Toteż doktór Pawlicki, który w parę minut później przyjechał nie miał już nic do roboty i wystąpił do Kolskiego z żartobliwymi pretensjami, że mu chleb odbiera. Gawędzili czas dłuższy przy herbacie, przy czym Pawlicki wypytywał Kolskiego o stosunki w warszawskim świecie lekarskim, o nowe metody lecznictwa w niektórych chorobach i wreszcie o Dobranieckiego i jego stan. Ponieważ nie był poinformowany o zatargach między Dobranieckim a Wilczurem, wiadomość o wyjeździe profesora do Warszawy przyjął jako rzecz zupełnie naturalną. Wyraził nawet przypuszczenie:

— Kto wie, czy tam, w stolicy nie namówią profesora do powrotu na stałe. Prawdę powiedziawszy nie jest to z korzyścią dla społeczeństwa, że taki znakomity uczony ograniczył swoje pole działalności do ciasnej prowincji.

Łucja potrząsnęła głową:

— Zapewne. Ale profesor już tyle zrobił dla ludzkości, że ma prawo pomyśleć o sobie. A tu właśnie czuje się najlepiej.

Po wyjeździe Pawlickiego Kolski nadmienił:

— Bynajmniej nie wydaje mi się to pewne, co twierdziła pani z takim przekonaniem.

— Że profesor się tu czuje lepiej?

— Właśnie — skinął głową Kolski. — Porzucił Warszawę pod wpływem rozgoryczenia. I doprawdy nie zdziwiłbym się, gdyby go tam teraz zatrzymano.

Łucja uśmiechnęła się.

— Za mało go pan zna, jeżeli może pan tak mówić. Ręczę panu, że natychmiast po opacji wyjedzie z Warszawy. Nie zostanie tam ani jednego dnia dłużej, niż będzie to konieczne.

Kolski zamyślił się i odezwał się po dłuższej pauzie:

— Być może ma pani słuszność... Być może. Tłumaczyłoby się to zresztą wiekiem profesora. Ale pani... Teraz, gdy widzę całe to otoczenie, wszystkie warunki pracy i tę szarą smutną codzienność, która tu panuje, nie mogę pojąć, jak pani tu może wytrzymać, panno Łucjo.

— Wcale tu nie jest tak źle. — Wzruszyła ramionami.

— Przypomina mi to — mówił w zamyśleniu — jakby przedsionek nirwany. Jakby wstęp do cmentarza. Tu wszystko zamiera w załtaczającej ciszy, w leniwej, ciągnącej się, jednostajnej ciszy... Nie, niech pani nie sądzi, że chcę odstraszać panią, że chcę pani obrzydzić to wszystko. Bynajmniej. Wydaje mi się tylko, że jest niezrozumiałym marnotrawstwem zostawianie tu swoich najmłodszych sił, najpiękniejszych lat życia.

— Zapomina pan o jednym, panie Janku, że bywają uczucia, które szarą jednostajność potrafią zmienić w najbarwniejszą bajkę. Które to, co pan nazywa smutkiem i beznadziejną ciszą przemienić potrafią w pogodną radość.

Kolski wzruszył ramionami.

— Owszem. Rozumiem to.

— Nie rozumie pan. Zrozumieć to może tylko ten, kto sam jest do tego zdolny. Kto sam jest zdolny do odczuwania i przeżywania takich radości. Kogo mogą one nasycić i zaspokoić. Dam panu sprawdzian: czy zdolny byłby pan dla kochanej istoty wyrzec się Warszawy, kariery, pieniędzy, niech, rozrywek i zamieszkać na głuchej prowincji, na przykład tu?

Kolski uczuł, że mu krew nabiega do serca. Powiedział:

(c. d. n.)

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE
do WYBORU
PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.
Praça João Mendes, 42 — 10.º andar — Conjunto 109
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01000 — SÃO PAULO
Caixa Postal, 3950

— POLONIA ZAGRANICZNA —

AUSTRIA:

Z ŻYCIA POLAKÓW W AUSTRII

Rok Katynia. W Domu Polskim Zw. Polaków, ZPA, w Wiedniu wyświetlono 6 razy film o sowieckiej zbrodni katyńskiej. Film został też wyświetlony w Węgierskim Klubie Katolickim. Komentował prezes ZPA Knap w języku niemieckim i węgierskim.

◆

Przyjaźń polsko-węgierska. W dniu urodzin Ojca św. węgierski duszpasterz odprawił w Wiedniu Mszę św. na intencję Ojca św., zapraszając na nią delegację Zw. Polaków w Austrii. 20-osobowa delegacja z pocztem sztandarowym oraz dziećmi w strojach krakowskich wzięła udział w Mszy św. i po odśpiewaniu hymnu papieskiego i węgierskiego przez Węgrów, odśpiewała "Boże coś Polskę". Po zaintonowaniu hymnu przez prezesa Knapa w języku węgierskim, zebrani Węgrzy odśpiewali hymn po węgiersku. Po nabożeństwie wysłano do Ojca św. dwa telegramy, jeden w języku polskim a drugi w węgierskim.

◆

300-lecie odsieczy wiedeńskiej obchodzone będzie w Wiedniu w połowie września 1983 roku. Ojciec św. został zaproszony na tę uroczystość przez prezydenta Austrii dra Kirchschlaegera oraz wiedeńskiego kardynała dra Koeniga. Powołany do pracy przez ZPA Komitet Organizacyjny postanowił zwrócić się do kard. Koeniga z prośbą o wyrażenie zgody na odrestaurowanie uszkodzonego pomnika Jana III Sobieskiego. W roku milenijnym podobna prośba została załatwiona odmownie.

Poczta austriacka wyda w r. 1983 skutkiem starań ZPA znaczek pocztowy poświęcony odsieczy wiedeńskiej. Zarząd ZPA został też wezwany do przedstawienia projektów tego znaczka okolicznościowego.

DZIAŁ POETYCKI — Maria Konopnicka

W CASTEL FIORENTINO

Toskańskiej nocy bije skrzydeł wiianie,
Toskańskiej nocy leci dech po błoni,
Skróś zórz różanych, skróś liliowej toni
— Fra Angelica słyszę Zwiastowanie.

I skłaniam głowę, aż rosa ustanie
I chryzmat ciszy położy na skroni.
— Fra Angelica słyszę Zwiastowanie.
Już pierwsza gwiazda drżący blask swój roni...

Wszystko, co ziemskie, wnet cieniem się stanie
A co niebieskie, światu się przykłoni...
Gdzieś od Fiesole płynie dzwonów granie...

Nagle się róża miesięczna rozwoni
Skróś przeźroczystej, skróś liliowej toni...

KUCHNIA POLSKA

POMIDORY NADZIEWANE

8 sporych pomidorów, 300 g gotowanej wołowiny, łyżka zieleniny, 2 jajka, sól, pieprz, pół opakowania śmietanki, łyżka mąki, zielenina.

Z umytych pomidorów ściąć wierzchy i wydrążyć małą łyżeczką. Środek lekko osolić.

Mięso zemleć, żółtka utrzeć z łyżką masła albo margaryny, dodać do nich mięso i zieloną pietruszkę, usiekany koper lub listki młodego selera.

Skropić 2 albo 3 łyżkami rosołu lub rozpuszczoną kostką bulionu i wymieszać z pianą ubitą z białek.

Nadzieniem kopiasto wypełnić pomidory, ułożyć je w rondlu na roztopionym tłuszczu, dodać wydrążony miąższ i wstawić do piekarnika. Można też to danie dusić w garnku pod przykryciem. Po 15 minutach podprawić sos śmietanką z mąką, zapiec, lub zagotować. Podawać obficie posypane zielonym koprem lub pietruszką.

O MELHOR EM PRECO E SERVIÇOS
AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS
MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 — 222-7349
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 — Fones: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 — 246-2462

RFN:

SUKCES WYSTAWY W MONASTERZE

W Monasterze (RFN) otwarto wystawę pt. "Awangarda polskiego Medalierstwa 1970-1980", przygotowaną przez Muzeum Sztuki we Wrocławiu.

Wydarzenie to jest godne odnotowania zarówno z punktu widzenia międzynarodowych kontaktów kulturalnych, jak i w skali działalności Muzeum Sztuki Medalierskiej, które nie po raz pierwszy prezentuje swoje zbiory upowszechniając polską sztukę za granicą.

Ekspozycja objęła 115 prac 44 czołowych medalierów polskich.

Z okazji wystawy został wydany katalog oraz plakat. Wystawa cieszy się dużą frekwencją oraz pochlebnymi recenzjami prasowymi.

Po Monasterze wystawa zostanie przedstawiona w innych ośrodkach RFN oraz w Państwowym Muzeum w Luksemburgu.

Uśmiechnij się...

Doktór: włóż pan żonie ten termometr pod język i niech gębę zamknie.

Mąż: a ile dni ma go w ustach trzymać?

◆

A: moja ciocia ma fałszywe zęby i włosy.
B: moja oprócz tego ma fałszywy język.

◆

Malec: ciociu, ile lat żył Matuzalem?
Ciocia: 969 lat.
— A ile ciocia ma lat?
— Trzydzieści.
— To tata się omylił o 939 lat, bo wczoraj powiedział, że ciocia stara jak Matuzalem.

◆

Kapral do żołnierza: dlaczego ty bestio tak przeklinasz?
Żołnierz: przygotowuję się do egzaminu podoficerskiego.

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-8494
14.º and. — Conj. 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

DR. ANTONIO LUCAS PALKA
UROLOGISTA
Choroby nerek, pęcherza, przewodów nerkowych, prostaty choroby weneryczne, leczenie bezpłodności męskiej.
Kurs specjalizacji przechodził w Hospital de Clínicas de Curitiba i w Lyon we Francji.
Consultório: CLÍNICA SOMASA
Rua Vicente Machado, 987 — Fone: 233-4111
Curitiba — Paraná
Przyjmuje po południu — Mówi po polsku.

CLÍNICA GERAL
DR. KRAUSE
Av. República Argentina, 4059
Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MOWI SIĘ PO POLSKU!
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CÂNCER GINECOLÓGICO
DR. CLÁUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3232
CASA DE SAÚDE PACIORNIK
PARTOS — OPERAÇÕES
80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ESCRITORIO DE ADVOCACIA ELIMAR SZANIAWSKI
Causas Cíveis e Comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9,30 às 11,30 horas e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. — Conj. 1105 — Ed. Tijucas
80.000 CURITIBA — PARANÁ

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.
IMPORTADORES
ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.
— ★ —
Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133
Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102
CURITIBA — PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.
COM NOVA FILIAL À AVENIDA CHURCHIL, 1527
FONE: 246-9432
Ferramentas - Máquinas - Metais não-ferrosos
Fundada em 1888
R. José Bonifácio, 66 – R. Mateus Leme, 705
Fones: 222-8040 e 222-8285

50 anos em pról do reino de Deus

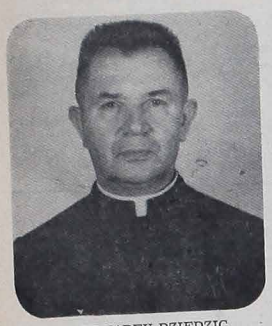

PADRE TADEU DZIEDZIC

Muitos são os caminhos, nos quais podemos ser felizes e fazer os outros felizes. Trilhar os caminhos do Senhor, seguir os passos de Jesus é ser emissário do Reino dos céus aqui na terra.

Os sonhos de um menino de coração forte e generoso da pequena aldeia de Zalesie, na Polônia, era servir, amar e fazer os outros felizes. Foi assim que Jesus passando em seu coração, como para os apóstolos, dizendo esta pequena e misteriosa frase: "Vem e segue-me" fazia arder o coração do garoto para um ideal difícil mas elevado. Aliás, as coisas difíceis é que são belas. Assim, depois de ter estudado e se preparado, o chamamento transformou-se em uma ordem: "Ide por todo mundo, proclamai o evangelho a toda criatura" (Mc 16,15). Foi assim que no dia 26 de outubro de 1931 o jovem Padre parte em missão, para um mundo novo, língua e costumes diferentes, o Brasil. Cheio de vigor o jovem Padre na Província do Sul, trabalha como coadjutor e vigário de várias paróquias e como formador de novos sacerdotes no Seminário. Uma espiritualidade exemplar, calmo, paciente, humorado, o padre Tadeu sempre está disponível para tudo. Violoncelista e grande apreciador da música clássica. Metódico em seus trabalhos, o padre Tadeu sempre foi amigo de uma boa organização, o que o levou a ser um bom administrador. Cultivou grande interesse por aparelhos cinematográficos, instrumentos, relógios, consertos de máquinas. Artista, possuidor de um sentido de oportunidade, olho clínico para produzir pequenos filmes "super-oito" sobre as principais obras e acontecimentos da Província, o que resultou excelentes filmagens sobre nosso Seminário Menor e Maior, várias Paróquias, Festas Religiosas, Ordenações Sacerdotais, etc...

Incansáveis cinqüenta anos de trabalhos pelo Reino de Deus em pról do próximo em terras longínquas. E, graças a estes apóstolos pioneiros que formaram muitos outros, hoje a Província está abrindo as portas para as missões "ad gentes" África, Venezuela, Amazônia.

Ao Padre Tadeu, as nossas preces de agradecimento pela sua dedicação e carinho pelo povo de Deus e pela Congregação da Missão.

PARABÉNS E MUITOS ANOS DE VIDA!

Pelo Dep. Voc. Vicentino (DVV)
Francisco Grochovski

BIOGRAFIA

Padre Tadeu Dziedzic, nasceu aos 03 de fevereiro de 1908, em Zalesie, município de Czortków, Estado de Tarnopol, na Polônia. Filho de Albin Dziedzic e Karolina Monasterska Dziedzic, o Padre Tadeu veio ao Brasil como missionário, em 1931.

Pertencente à Congregação da Missão Província do Sul, completou em 08 de setembro de 1980, seu Jubileu de Ouro Sacerdotal. Estudou no Seminário Nowa Wies, em Kraków de 1919 a 1923 e no Seminário Maior Stradom, de 1923 a 1927. De 1927 a 1931, cursou Filosofia e Teologia no mesmo local em Kraków. Foi ordenado Sacerdote aos 08 de setembro de 1930.

Durante estes 50 anos, o Padre Tadeu exerceu seu ministério sacerdotal em Irati, Mafra, Prudentópolis, Araucária e Barreirinha. Ocupou o cargo de Diretor do Seminário Menor dos noviços em Curitiba e também, por duas vezes, Superior da Casa Central. Foi Vice-Provincial e, atualmente, é Ecônomo Provincial.

As comemorações e cerimônias de seu Jubileu de Ouro Sacerdotal tiveram lugar primeiramente em sua terra natal e sua pátria: a Polônia, para onde ele viajou para uma confraternização com seus familiares e conhecidos. Posteriormente, em Curitiba, na Casa Central dos Padres Vicentinos.

É grande o número de pessoas gordas no Brasil

Ao declarar-se chocado com o número de jovens gordos existentes no Brasil, o psicólogo e professor do Centro Regional de Educação Física e Esportiva da Normandia (França), Bernard Paris, disse, durante a palestra a professores de aducação física, que "os brasileiros encaram o esporte simplesmente como um espetáculo que deve ser apenas assistido e nunca praticado".

O professor veio ao Brasil convidado pela Secretaria de Educação Física e Desportos do MEC e pela Escola de Educação Física da UFMG, que estão promovendo um curso de psicomotricidade que conta com a participação de professores de educação física de vários Estados. A prática indiscriminada de "jogging" (corrida), que está atualmente na moda, foi também condenada por Bernard Paris:

— A corrida deve ser praticada acompanhada por exercícios físicos complementares de um regime alimentar também adequado. As pessoas que, despreparadas, correm sob o sol quente e com roupas pesadas que fazem suar em demasia, vivem o risco de ter sérios problemas cardíacos e circulatórios, afirmou.

Outro especialista francês convidado, Pierre Feuderin, presidente da Federação Internacional de Educação Física, organização voluntária que congrega filiados em 90 países afirmou que a prática de esportes deveria ser incentivada desde os primeiros anos de vida, "acompanhada por um processo de conscientização da educação física como um fator de saúde". A tendência nos países industrializados, no entanto, é a prática dos esportes apenas como um fator estético, segundo Feuderin. "Quando as pessoas descobrem que estão com uma barriga desenvolvida já é tarde para que a ginástica possa melhorar o seu problema", disse.

Os regimes alimentares para emagrecimento foram também censurados pelo francês, que considerou o regime "bom para estética e prejudicial para a saúde", com a supressão de alimentos importantes para o organismo". O principal culpado pelas más condições físicas do homem atual é, segundo disse ,o grande sedentarismo da sociedade moderna.

Em todos países onde o uso do automóvel é disseminado as pessoas preferem passear e excursionar com seus veículos do que irem às quadras de esportes e fazer caminhadas. "Nos países onde não existem tais facilidades — concluiu — os jovens se preocupam muito mais com a prática de esportes, como na República Democrática Alemã (Alemanha Socialista), onde o esporte é praticado como a única forma de lazer e é o mais adiantado em termos de educação física do mundo".

CNE aprova o programa de óleo vegetais

A CNE — Comissão Nacional de Energia — aprovou em reunião um programa de óleos vegetais para substituição parcial do óleo diesel. O protocolo a ser firmado entre o governo e a indústria de papel e celulose para substituição do óleo combustível e a utilização da madeira para fins energéticos.

O plano de óleos vegetais prevê a utilização de soja, amendoim, girassol e colza, cujo excedente de produção de 1 milhão de toneladas no próximo ano, poderá representar, 6,2 por cento do consumo de óleo diesel e, em 1985, 16 por cento do diesel. Em relação as florestas, o plano prevê que serão plantados 300 mil hectares a partir do próximo ano, 48 mil já em 1986, para substituição de, respectivamente, 6,8 por cento e 8 por cento do óleo combustível.

Segundo decisão da CNE, a estrutura técnico financeira dos dois programas será apresentada a seu plenário no prazo de 30 dias. Além disso, serão estabelecidos os níveis de prioridade para os seguintes programas: óleos vegetais, florestas energéticas, carvão mineral e álcool para fins carburantes.

O Ministro da Agricultura Amaury Stabile, frisou, que em relação às florestas, será preservada a floresta amazônica e que o manejo nas florestas nativas existentes deverá preservar 20 por cento de cada propriedade. Os recursos para o plantio de novas florestas, segundo ele, serão de Cr$ 13 bilhões em 1981 e Cr$ 21 bilhões em 1986.

- RESUMIDAS -

★ **NOVO AUMENTO DO DÓLAR**

O dólar passou a valer, desde a semana passada, Cr$ 59,595 para a compra e Cr$ 59,795 para a venda, após o reajuste de 2,256%, o maior desde abril último, anunciado pelo Banco Central com intervalo de apenas treze dias em relação a variação anterior. Após dezessete reajustes, a desvalorização do cruzeiro no ano atingiu 40,787 por cento e a dos últimos doze meses 96,85 por cento.

★ **DESCOBERTA DE GRANDE IMPORTÂNCIA**

A recente descoberta de mais de cinco mil selos de argila que datam de 3.200 anos antes de Cristo demonstra o uso de uma espécie de contabilidade antes da invenção da escrita e da importância das correntes comerciais existentes já na época. São estas as conclusões de uma missão arqueológica italiana que encontrou estes objetos em Malatya, uns 500 quilômetros de Ancara, Turquia. Os selos têm o tamanho de seis por 20 centímetros e apresentam cenas com leões, cervos, bois, cabras, ovelhas e rostos humanos. Foram encontrados em um bronze na parede de um dos estabelecimentos mais antigos da cidade que, situada sobre uma colina, foi habitada desde quatro mil anos antes de Cristo até o período muçulmano, por volta do ano 1000.

★ **PARAGUAI TEM INTERESSE NO PROÁLCOOL DO BRASIL**

O Paraguai pretende produzir álcool carburante com tecnologia brasileira e utilizá-lo a médio e longo prazos como substituto para suas importações petrolíferas, que são de apenas 4 milhões de barris por ano.

Esta informação foi prestada no Itamaraty pelo Ministro paraguaio da Indústria e Comércio, Delfim Ugarte Centurion, após reunir-se com o chanceler Saraiva Guerreiro, quando fizeram uma análise geral das relações comerciais brasileiro-paraguaias e mantiveram entendimentos para a assinatura de futuros convênios de cooperação entre os dois países.

Ugarte Centurion disse que em relação a crise do petróleo, o Paraguai está numa situação bastante semelhante do Brasil, ressalvadas, naturalmente, as proporções. Embora seja um importador marginal, o Paraguai depende completamente de petróleo importado da Arábia Saudita e da Argélia.

Centurion revelou que o Paraguai pretende desenvolver um amplo programa de álcool que, dentro do espírito de cooperação com o Brasil, significará "um marco institucional", ao mesmo tempo que contará com a participação de empresários brasileiros que já estão sendo contactados em São Paulo.

★ **QUADRAGÉSIMO ANIVERSÁRIO DA COMUNIDADE TAIZÉ**

A Comunidade Ecumênica de Taizé comemorou seu quadragésimo aniversário no momento em que, como todo ano, vários milhares de peregrinos vindos do mundo inteiro se sucediam nessa pequena cidade. O centro de Taizé, situado a uma dezena de quilômetros de Cluny, foi fundado durante a segunda Guerra mundial pelo irmão Roger Schutz. Atualmente, conta com 80 irmãos (DVV-SP).

Os Santos nos

levam a Deus

Se contemplarmos a vida dos santos da Igreja haveremos de encontrar neles as mais excelentes virtudes: desprendimento, humildade, doação, caridade, compaixão e sobretudo um misterioso afeto pelos mais necessitados. Se formos avaliar a obra de todos eles, jamais chegaremos ao fim. Se quiséssemos medir a intensidade de seu amor por Deus e por seus irmãos, seria impossível. Se procurássemos viver o que eles viveram, nos sentiríamos esmagados. Se experimentássemos parar, silenciar e escutar, descobriríamos, talvez, quem são os santos e qual sua função na história. Recordemos para isso o exemplo de alguns santos dos séculos XVII e XVIII, que se destacaram sobretudo por seu empenho em obras sociais.

Exemplos a seguir — São Vicente de Paulo, nascido em 1581, foi vigário da paróquia de Clichy na França, onde havia crianças abandonadas, prostituição, miséria material e ignorância religiosa. Por ter livre acesso aos palácios dos príncipes, São Vicente conseguia receber dos ricos e dar aos pobres, não pela força mas pela persuasão. Entre as obras de São Vicente destacam-se a evangelização dos colonos, a reforma do clero e as obras assistenciais.

São João Batista de La Salle é outro santo deste período. De origem francesa o jovem João Batista recebeu a tonsura eclesiástica aos 16 anos. Com 21 anos perdeu os pais e tornou-se o responsável pelos irmãos órfãos. Depois da morte do padre, dedicou-se à educação. Fundou a congregação dos Irmãos das Escolas Cristãs que ainda hoje se dedica à educação. Outro santo particularmente curioso é o S. João Maria Vianney, o Cura d'Ars. Depois de enfrentar dificuldades para com os estudos, foi ordenado sacerdote aos 26 anos. Sua grande obra se resumiu em combater os vícios, as bebedeiras e os desregramentos dos habitantes do vilarejo francês. Sua arma principal era a pregação e a catequese, sustentadas por oração e penitência. Aos poucos, através de seu trabalho, atraiu milhares de pessoas que vinham buscar o seu perdão. Se depois de considerarmos a vida destes santos quisésemos dizer quem são os santos em geral, deveríamos defini-los como canais por onde podemos chegar a Cristo. Sem dúvida, eles são exemplo dignos de serem seguidos. Mas os santos não têm valor enquanto nos conduzem a Deus e não engrandecem-nos meros objetos de nossa veneração pessoal.

Frei Ângelo Vanzin

FINADOS: "A morte é o começo da verdadeira vida